PRENUMERATA
wspólnoty
Zapisy do 20 grudnia na poczcie lub u listonosza.

Jak kiedyś czczono u nas św. Mikołaja

strona 15

Nowa pensja burmistrza Kota

strona 3

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota międzyrzecka
miedzyrzec.24wspolnota.pl
11 - 17 grudnia 2018 r. ▪ nr 50 (526) ▪ Cena 2,70 zł (w tym VAT 5%)

Pieniądze głównie w Jeziorka

Przedstawiamy budżetowe plany miasta na przyszły rok. W gminie Międzyrzec kładą nacisk na drogi. Ostateczny kształt budżetu radni przegłosują w najbliższych tygodniach.

Przeczytaj komentarze na: miedzyrzec.24wspolnota.pl 3

Żerują na młodych, wciągają ich w hazard i narkotyki

Matka uzależnionego chłopaka alarmuje: nastolatki w Białej Podlaskiej mają do wyboru co najmniej trzy punkty z nielegalnym hazardem, gdzie nawet umożliwia się im grę na kredyt, aby zyskać stałych klientów. Mogą też „poćpać".

s. 6

Powoli automaty do gier odchodzą w odstawkę, a ich miejsce zajmuje internetowa oferta hazardowa w kafejkach

Nasze gminy spadły na łeb na szyję

Szokujący raport o biedzie naszego regionu opracowali naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego.

s. 10

Tu nadasz ogłoszenie

Zapraszamy do nowego punktu, gdzie nadacie Państwo ogłoszenia drobne do Wspólnoty. Punkt mieści się w zakładzie krawieckim „Grażka" przy ul. Lubelskiej 34.

9 772080 981807 50 ISSN 2080-9816 INDEKS 259098

R E K L A M A

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

SKUP AUT
KASACJA POJAZDÓW

881 372 442
721 565 926

eprasa.pl 995bf41018

INFORMACJA DLA PRASY GMINA MIĘDZYRZEC PODLASKI

„Akcja zima 2018-2019" – ćwiczenia z zarządzania kryzysowego w gminie

W miejscowości Krzewica na drodze krajowej nr 2 w dniu 5 grudnia 2018 roku. zorganizowano praktyczne ćwiczenia doskonalące z zakresu niesienia pomocy humanitarnej „ZIMA 2018/2019". W ćwiczeniach zgrywających uczestniczyły zastępy Państwowej Staży Pożarnej, wybrane jednostki KSRG z powiatu bialskiego i podmioty współpracujące – Policja, Zarząd Dróg Krajowych, Wójt Gminy Międzyrzec Podlaski Krzysztof Adamowicz wraz z pracownikami Urzędu Gminy. Z terenu Gminy Międzyrzec Podlaski uczestniczyli druhowie z OSP Rzeczyca i OSP Krzewica.

Głównym celem ćwiczeń było doskonalenie sposobów postępowania w razie wystąpienia zdarzeń z udziałem dużej liczby osób w warunkach bardzo niskiej temperatury i długotrwałych intensywnych opadów śniegu. Założenie do ćwiczeń było następujące: w godzinach porannych w skutek przedłużających się mrozów awarii uległ autobus przewożący 50 osób. Z uwagi na niską temperaturę i duży stopień wyziębienia ewakuacji w trybie pilnym wymagają uczestnicy zdarzenia. Uczestników przewieziono do ogrzewanej strażnicy OSP Krzewica, gdzie zapewniono ciepły posiłek i napoje. Ponadto, ćwiczenia pozwoliły sprawdzić procedury związane z organizacją lokum zastępczego: ogrzewany namiot, łóżka i agregat prądotwórczy na wypadek zaniku prądu.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Krzewicy ponownie z sukcesami

II Halowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych odbyły się 2 grudnia 2018 roku w hali sportowej Szkoły Podstawowej Woli Wapowskiej. W konkurencjach zmierzyło się około 200 zawodników z MDP z różnych części kraju. MDP Krzewica z sukcesem wywalczyła sobie nagrody drużynowe i indywidualne.

W kategorii drużynowej dziewczęta były najlepsze spoza woj. kujawsko-pomorskiego, a w kategorii chłopcy drużyna MDP Krzewica zajęła drugie miejsce. Wyniki klasyfikacji indywidualnej chłopców przedstawiają się następująco: II miejsce na podium zdobył **Dawid Wawrzycki**, a w kategorii żeńskiej II miejsce wywalczyła **Aleksandra Prokopiak**.

W zawodach należało pokonać tor przeszkód, na którym uczestnicy musieli m.in. wykonać węzły, przenieść gaśnicę, rozwinąć linię gaśniczą.

wspólnota

Adres do korepondencji
Redakcja Wspólnoty
ul. Ostrowiecka 34,
21-300 Radzyń Podlaski
e-mail: miedzyrzec@24wspolnota.pl
Dziennikarze
Sylwia Hukaluk
tel. 516 019 186
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
pietrzela@24wspolnota.pl
Anna Chodyka
achodyka@gmail.com
Katarzyna Romaniuk
Mateusz Połynka (sport),
polynka@24wspolnota.pl
tel. 516 019 184
Reklama
Izabela Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007
Skład
Krzysztof Pałys
Księgowość
Anna Chacewicz
tel. 510 166 892
Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19
Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Zabawa andrzejkowa drelowskich przedszkolaków

W tradycję Samorządowego Przedszkola w Drelowie wpisało się już, że andrzejkowym radościom przedszkolaków towarzyszy kapela „ Harmonijkowe Echo". Panowie w słomianych kapeluszach przygrywali im do tańca. Skoczne melodie sprawiły, że najmłodsi świetnie się bawili. Potem przyszedł czas na słodki poczęstunek. - Bardzo serdecznie dziękujemy kapeli „Harmonijkowe Echo" za odwiedziny i radość jaką dają dzieciom - mówią pracownicy Przedszkola

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Międzyrzec Podlaski INFORMUJE,

że w siedzibie Urzędu Gminy w Międzyrzecu Podlaskim oraz na stronie internetowej: www.miedzyrzecgmina.pl w dniach od 07.12.2018 r. do 28.12.2018 r. został wywieszony wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 83 371 24 96.

LICZBA TYGODNIA

13 z 15 radnych międzyrzeckich zrzeszyło się w Klubie.

Wszyscy ci radni w wyborach startowali z listy Zbigniewa Kota. Do Klubu nie należą Barbara Jurkowska oraz Mirosław Jung.

Z ŻYCIA PARAFII

Parafia św. Mikołaja

- Wszystkich pragnących pogłębić swoją relację z Bogiem poprzez rozważanie Słowa Bożego duchowni zapraszają na spotkania biblijne, które odbywają się w każdy czwartek o godz. 17:30.

- Opłatek w kościele można otrzymać przy stoliku pod chórem.

- Świece wspierające Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom dostępne są w zakrystii. Ofiara 5, 10 bądź 20 zł.

- Msza Święta Roratnia w sobotę o godz. 7. i w środę o godz. 17. (z lampionami).

Parafia św. Apostołów Piotra i Pawła

- Rekolekcje w parafii odbędą się przed III Niedzielą Adwentu, od 14 do 16 grudnia.

Parafia Chrystusa Króla

Roraty- w środę o godz. 7.; - dla dzieci o 17.00.

- w sobotę o godz. 7. - dla wszystkich.

Po roratach w sobotę księża zapraszają dzieci na śniadanie do Sali katechetycznej, mamy proszone są o włączenie się w przygotowanie śniadań (w porozumieniu z siostrą Stellą).

Kandydatów do bierzmowania z klas 3 gimnazjum, 7 i 8 klas Szkoły Podstawowej obowiązuje udział w minimum trzech Mszach roratnich.

- Chrzest dzieci w II Dzień Świąt w czasie Mszy św . odprawianej o godz. 10.30. Księża czekają na zgłoszenia.

red.

Miasto chce nagrodzić sportowców

Laureatów Sportowych Wawrzynów 2018 poznamy z początkiem przyszłego roku.

Miasto czeka już na wskazanie kandydatur sportowców, którzy osiągnęli znaczące sukcesy w 2018 roku w czterech kategoriach: zawodnik, drużyna, trener i działacz sportowy. Swoje typy do końca grudnia mogą zgłaszać kluby sportowe, stowarzyszenia, organizacje sportowe, jednostki oświatowe i osoby indywidualne. Spośród nominowanych Kapituła plebiscytu wyłoni kandydatów, którzy wezmą udział w internetowym głosowaniu. Ogłoszenie wyników nastąpi podczas uroczystej gali w lutym 2019 r. Zwycięzcy otrzymają nagrody finansowe.

red.

eprasa.pl 995bf41018

Tak władza chce zmieniać nasze okolice

Inwestycje zasilone z unijnego strumienia

Przedstawiamy flagowe inwestycje, które szef urzędu w Międzyrzecu rekomenduje radnym w projekcie budżetu na 2019 rok.

75 mln 904 tys. zł - projektowane dochody miasta ogółem

74 mln 074 tys. zł - projektowane wydatki miasta ogółem

1 mln 830 tys. zł - projektowana nadwyżka budżetowa z przeznaczeniem na spłatę rat kredytów w BS

Zbigniew Kot, burmistrz Międzyrzeca Podlaskiego:
Projektowany budżet jest bezpieczny i ostrożny

Inwestycje	Szczegóły	Koszt
Modernizacja istniejącej infrastruktury sportowo rekreacyjnej na osiedlu przy ul. Zarówie	Zadanie realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego. Modernizacja obecnego placu zabaw, boiska oraz skateparku. Wymiana nawierzchni oraz ogrodzenia placu zabaw, doposażenie placu, montaż elementów siłowni zewnętrznej, budowa ogrodzenia i nawierzchni boiska, remont ogrodzenia i nawierzchni skateparku.	100 tys. zł
Wymiana systemu dziedzinowego w UM	Kompleksowa wymiana oprogramowania komputerowego w UM.	300 tys. zł
Rewitalizacja zdegradowanych obszarów po wyrobiskach żwirowni z przeznaczeniem na obszar turystyczny	Budowa elementów infrastruktury technicznej (przyłącza wod-kan i energetyczne, drogi, parkingi), elementy infrastruktury rekreacyjnej (pumptruck, zestaw treningowy - streetworkout, kort do tenisa, boisko do koszykówki, boisko do siatkówki plażowej, siłownia zewnętrzna, trzy place zabaw dla dzieci w każdym wieku o nawierzchni poliuretanowej, plac sensoryczny, widownia i scena). Powstaną też: fontanna, pomosty, ścieżki rowerowe i chodniki. Rozbudowana i zagospodarowana będzie plaża miejska. Zadanie będzie realizowane w latach 2019-2020.	2 mln 747 tys. zł (849 tys. zł z budżetu miasta)
Mobilne miasteczko ruchu drogowego	Zadanie realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego. Zakup mobilnego miasteczka (mini znaki drogowe, sygnalizatory świetlne, elementy gumowe imitujące infrastrukturę drogową) w celu prowadzenia nauki dzieci przepisów ruchu drogowego.	30 306 zł
Opracowanie PB budowy Hali Sportowej przy ZPO 1	Opracowanie Projektu Budowlanego budowy Hali Sportowej z zapleczem sanitarno-szatniowym, przy ZPO nr 1.	200 tys. zł
Przebudowa istniejącego budynku Stanicy Żeglarskiej na potrzeby Warsztatu Terapii Zajęciowej	Prace będą polegały na wydzieleniu pomieszczeń szatni, pracowni plastycznej, pracowni krawieckiej, pracowni florystycznej, pracowni gastronomicznej, pracowni komputerowej oraz pomieszczeń dla dyrektora, księgowej, psychologa, pielęgniarki, sanitariatów oraz pomieszczenia rehabilitacyjnego i pomieszczeń technicznych. W ramach projektu utworzone zostaną także trzy mieszkania treningowe. W obiekcie powstanie winda wewnętrzna. Budynek zyska instalację solarną, monitoring, alarm oraz wszystkie sieci techniczne.	1 mln 833 tys. zł (275 tys. zł z budżetu miasta)
Modernizacja oświetlenia ulicznego	Wymienionych zostanie 1858 opraw oświetleniowych (rtęciowych i sodowych) na LED. Projekt zakłada także przeprowadzenie kampanii informacyjno-promocyjnej dotyczącej aspektów ochrony powietrza, przeprowadzenie konkursu plastycznego, montaż zielonego drzewa (fotowoltaicznej ładowarki do urządzeń elektronicznych) oraz druk ulotek.	1 mln 773 tys. zł (548 tys. zł z budżetu miasta)

Na inwestycje w mieście według projektu planuje się wydać 6 mln 985 tys. zł. Ta kwota to blisko 9,5 proc. wydatków miejskich ogółem, które wynoszą 74 mln 075 tys. zł.

W porównaniu do minionych lat lista inwestycji jest krótka. Znajduje się na niej tylko siedem punktów. Dwa z nich są odpowiedzią na głos mieszkańców, którzy w ramach budżetu obywatelskiego wskazali kierunki działań. Są to: utworzenie mobilnego miasteczka ruchu drogowego oraz zagospodarowanie placu zabaw i rekreacji na osiedlu przy ul. Zarówie.

Projekt budżetu miasta w inwestycyjnej części opiera się o zadania, które mają być zrealizowane z udziałem środków pochodzących Unii Europejskiej. Mowa o trzech dużych i kosztownych przedsięwzięciach: wymianie oświetlenia ulicznego w mieście, zagospodarowaniu Międzyrzeckich Jeziorek oraz przebudowie istniejącego budynku Stanicy Żeglarskiej na potrzeby Warsztatów Terapii Zajęciowej. Na wszystkie trzy miasto wyda z własnej kasy łącznie 1,6 mln zł. Od UE otrzyma zaś 4,6 mln zł.

Sam Zbigniew Kot, gospodarz miasta podkreśla, że budżet na 2019 rok jest ostrożny i bezpieczny.

- Tworzenie i realizowanie budżetu, to bardzo plastyczna materia - podkreśla burmistrz. Zaznacza, że część inwestycji - głównie te drogowe - dopiero z początkiem roku znajdą swoje odzwierciedlenie w budżecie. - Radni nowej kadencji niedawno rozpoczęli swoją pracę. Złożyli już wnioski kadencyjne, które są szacowane. Musimy przedyskutować kierunki oraz harmonogram działań na okres najbliższych pięciu lat tak, aby spełniać oczekiwania mieszkańców przy uwzględnieniu kończącego się okresu budżetowania z UE - tłumaczy Zbigniew Kot.

Ilość i zakres prac na międzyrzeckich drogach jest zależny również od tego, jaką kwotą zakończą się ewentualne przetargi ujętych już w projekcie inwestycji. W rzeczywistości kosztorysy inwestorskie mogą znacznie różnić się od kwot, za które wykonawcy zechcą podjąć się realizacji działania. Stąd też ostrożność urzędu w projektowaniu kształtu budżetu.

Burmistrz uspokaja, że kontynuowane będą prace etapowane, rozpoczęte w mijającym już roku.

red.

2,2 mln zł ze sprzedaży działek

W 2019 roku miasto planuje sprzedać 16 działek przy ulicach: Kaczyńskiego (4 działki), Zadwornej (3 działki), Zahajkowskiej (2 działki), Balladyny (1 działka), Leśnej (1 działka), Grzybowej (4 działki), Kościuszki (1 działka). Rzeczoznawca wycenił je na kwotę 2,2 mln zł. Planowana jest też sprzedaż pięciu lokali mieszkalnych na rzecz dotychczasowych najemców o szacowanej wartości 100 tys. zł

Nie podnieśli pensji burmistrzowi

Międzyrzeccy radni byli w sprawie zarobków burmistrza jednogłośni. Pozostawili pensję gospodarza miasta na poziomie z końca ubiegłej kadencji.

Podczas ostatniego posiedzenia rady miasta, 27 listopada debatowano nad wysokością pensji burmistrza Zbigniewa Kota. On sam, zanim jeszcze doszło do głosowania, opuścił salę obrad. Po powrocie dziękował radzie.

- Mam nadzieję, że nie zawiodę zaufania i w pełni zasłużę, by te pieniądze co miesiąc otrzymywać. Jak podejrzewam, przy państwa współpracy, efekt będzie na tyle adekwatny, że wszyscy mieszkańcy naszego miasta będą zadowoleni - mówił Zbigniew Kot, dziękując radnym za uchwałę w sprawie jego pensji

Poszczególne składniki wynagrodzenia szefa urzędu

4800 zł - wynagrodzenie zasadnicze
dodatek za wysługę lat (20 proc. wynagrodzenia zasadniczego) - **960 zł**
dodatek funkcyjny **2100 zł**
dodatek specjalny (40 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego) **2760 zł**

red.

Drogi, kanalizacja i budowa hali

GMINA MIĘDZYRZEC PODLASKI: Budżet gminy Międzyrzec Podlaski będzie realizowany zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców. Tak zapowiada wójt Krzysztof Adamowicz. Inwestycje w zdecydowanej większości wesprą zewnętrzne pieniądze.

Krzysztof Adamowicz, wójt gminy Międzyrzec Podlaski
Na większość inwestycji mamy już podpisane umowy i będziemy je realizować w przyszłym roku

Będzie kontynuacja rozpoczętych w ubiegłym roku inwestycji, a z drugiej strony całkiem nowe projekty

Przyszły rok to z jednej strony kontynuacja rozpoczętych w ubiegłym roku inwestycji, a z drugiej całkiem nowe projekty. Jak podkreśla wójt gminy, Krzysztof Adamowicz, są to projekty zgodne z oczekiwaniami mieszkańców. Największe są związane z działalnością wodno-kanalizacyjną. W przyszłym roku będzie dokończony drugi etap budowy kanalizacji w Rzeczycy. Wartość tego projektu opiewa na kwotę prawie dziewięciu mln zł. Poza tym przebudowana zostanie stacja uzdatniania wody w Rogoźnicy. Tu koszt wynosi ok. dwa mln zł i jest dofinansowany ze środków zewnętrznych.

Ogłoszony zostanie też przetarg na budowę kanalizacji w Wysokich . Będzie zbudowana w 2019-2020 roku. W trakcie realizacji jest też energooszczędna hala koło Szkoły Podstawowej w Rogoźnicy. Termin zakończenia planowany jest na wrzesień 2019 roku, a koszt wyniesie 6,5 mln zł.

- Będziemy też wykonywać termomodernizację budynków użyteczności publicznej ze środków unijnych. A chodzi o budynek szkoły podstawowej w Tłuśćcu, Rudnikach i Rogoźnicy. Wszystkie wymienione są najistotniejszymi inwestycjami, które będziemy realizować - mówi wójt gminy Międzyrzec Podlaski.

Duży nacisk będzie w przyszłym roku położony na drogi. Dokończona zostanie droga Halasy-Żabce oraz Sitno-Szachy. Wyremontowany będzie chodnik przy drodze powiatowej w Krzewicy. W 2019 roku nastąpi też przebudowa m.in. drogi powiatowej w Kożuszkach. Dochody mają wynosić 55 mln zł, natomiast wydatki szacowane są na ponad 63 mln zł.

- W zdecydowanej większości będą to inwestycje z udziałem środków zewnętrznych. Na większość inwestycji mamy już podpisane umowy i będziemy je realizować w przyszłym roku - dodaje wójt.Przypomina także, że budżet ubiegłoroczny był rekordowy, gdyż w stosunku do 2019 roku miał większą kwotę po stronie dochodów aż o 10 mln zł. Wszystkie inwestycje mają perspektywę wieloletnią. Zostały one rozłożone w czasie do 2021 roku.

Maciej Maciejuk

Dochody gminy w 2019 roku: **ok 55 mln zł**

Wydatki gminy w 2019 roku: **ponad 63 mln zł**

ZDARZENIA

Wpadł z narkotykami

MIĘDZYRZEC 4 grudnia na ulicy 3 Maja patrolówka zatrzymała 18-letniego mieszkańca miasta. Jak się okazało, mężczyzna miał przy sobie 16 gramów marihuany.

Na podwójnym gazie

HALASY Policjanci międzyrzeckiej patrolówki zatrzymali 3 grudnia do kontroli drogowej osobowego Mercedesa. Kierowca, 31-latek z gminy Międzyrzec Podlaski, miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Wypadek w pracy

GMINA MIĘDZYRZEC 29-letni pracownik jednej z firm w gminie, podczas pracy w magazynie, wszedł na drabinę by sprawdzić ilość paszy w zasobniku. Spadł z wysokości około dwóch i pół metra. Mężczyzna z ogólnymi potłuczeniami został przewieziony do międzyrzeckiego szpitala. Do wypadku doszło 30 listopada.

red.

eprasa.pl 995bf41018

URZĄD PRACY

tel.: 83 341 65 00

Stanowisko	Miejsce pracy	Płaca
Nauczyciel jęz angielskiego	Zalesie/ Zespół Szkół	2487zł.
Specjalista ds. administracyjnych	Biała Podl.	3000zł.
Dyrektor generalny	Biała Podl.	4000zł.
Monter sieci telekomunikacyjnych	Biała Podl./Modus Operandi	4000zł.
Kierownik biura	Biała Podl.	2500zł.
Sprzedawca	Biała Podl.	14,70zł/godz.
Pracownik fizyczny	Biała Podl.	13,70zł/godz.
Mechanik samochodów ciężarowych	Biała Podl.	2250zł.
Sprzedawca	Kodeń	2450zł.
Organizator usług domowych	Biała Podl.	2250zł.
Klasyfikator grzybów	Międzyrzec Podl.	14,7zł/godz
Kierowca sam. dostawczego	Biała Podl. , Piszczac Kol.	2100zł.
Ubojowy rozbieracz drobiu	Międzyrzec Podl.	13,70zł./godz.
Specjalista ds. handlowych	Terespol	2100zł.
Dyspozytor -planista	Woskrzenice Duże	2250zł.
Rzeźnik - wędliniarz	Strzakły	13,70zł/godz.
Kierowca -mechanik	Biała Podl.	2100zł.
Pracownik ds. ubezpieczeń	Biała Podl.	2100zł.
Sortowacz surowców wtórnych	Biała Podl.	13,70zł/godz.
Kierowca ciągnika siodłowego	Biała Podl.	2100zł.
Pracownik gospodarczy	Manie	2100zł.
Pracownik produkcyjny	Manie	2100zł.
Pracownik w gosp. rolnym	Woroniec	2300zł.
Księgowa	Biała Podl.	2300zł.
Magazynier	Biała Podl. Międzyrzec Podl.	
Pilarz -drwal	Kopytów	2100zł.
Handlowiec	Biała Podl	
Sprzedawca	Międzyrzec Podl. Dubów	
Robotnik gospodarczy	Biała Podl.	2100zł.
Nauczyciel jęz. angielskiego	Biała Podl.	50zł/godz.
Mechanik maszyn rolniczych	Romaszki	3000zł.
Pomocnik ds. Systemów zarządzania jakością	Międzyrzec Podl. /Sedar	3900-4500zł.
Monter mebli	Biała Podl./Dekor	2100zł.
Kucharz	Międzyrzec Podl. Biała Podl. Wisznice	
Pracownik produkcji	Międzyrzec Podl.	2100zł.
Barman	Rogoźniczka, Biała Podl.	
Zootechnik	Międzyrzec/Drosed Surowiec	2500zł.
Sprzątaczka	Biała Podl., Międzyrzec Podl.	
Elektronik - automatyk	Międzyrzec Podl/Sedar	2600- 2800zł.
Doradca klienta	Międzyrzec Podl, Biała Podl.	2100zł.
Spawacz	Biała Podl.	2100zł.
Monter instalacji klimatyzacyjnych i wentylacyjnych	Biała Podl/ Koncept	3500- 3800zł.
Administrator biura	Terespol	3 500,00 zł
Pomocnik mechanika sam. ciężarowych	Łukowisko	2100zł.
Piekarz	Biała Podl.	2950zł.
Kelner	Kobylany	2100zł.
Pracownik obsługi hotelowej	Biała Podl.	2100zł.
Drobiarz	Międzyrzec Podl/Sedar	3400 – 4100zł.
Lakiernik	Wyczółki	2100 -2500zł.
Asystent nauczyciela przedszkola	Wisznice	2100zł.
Sortowacz materiałów drzewnych	Stasiówka	2300zł.
Kelner	Biała Podl., Międzyrzec Podl	
Doradca rolnika	Biała Podl	4000zł.
Murarz - tynkarz	Terespol	2100zł.
Malarz	Wisznice/Ryba Bud	3000-10000zł.
Stolarz	Wisznice/Ryba Bud	3000-10000zł.
Fryzjer	Biała Podl. Międzyrzec Podl.	2100zł.
Stolarz - konstruktor	Biała Podl.	2100zł.
Monter inst. Sanitarnych i grzewczych	Janów Podl.	2100zł.
Mechanik tunelowy	Biała Podl/Pol -Kres Agra	2500zł.
Przetwórca ryb	Biała Podl../Elmar	2100zł.
Monter instalacji wod -kan i co	Biała Podl./WOD -GAZ	2500zł.
Geodeta	Biała Podl./Geopol	2100zł.
Kosmetyczka	Biała Podl.	

CO, GDZIE, KIEDY?

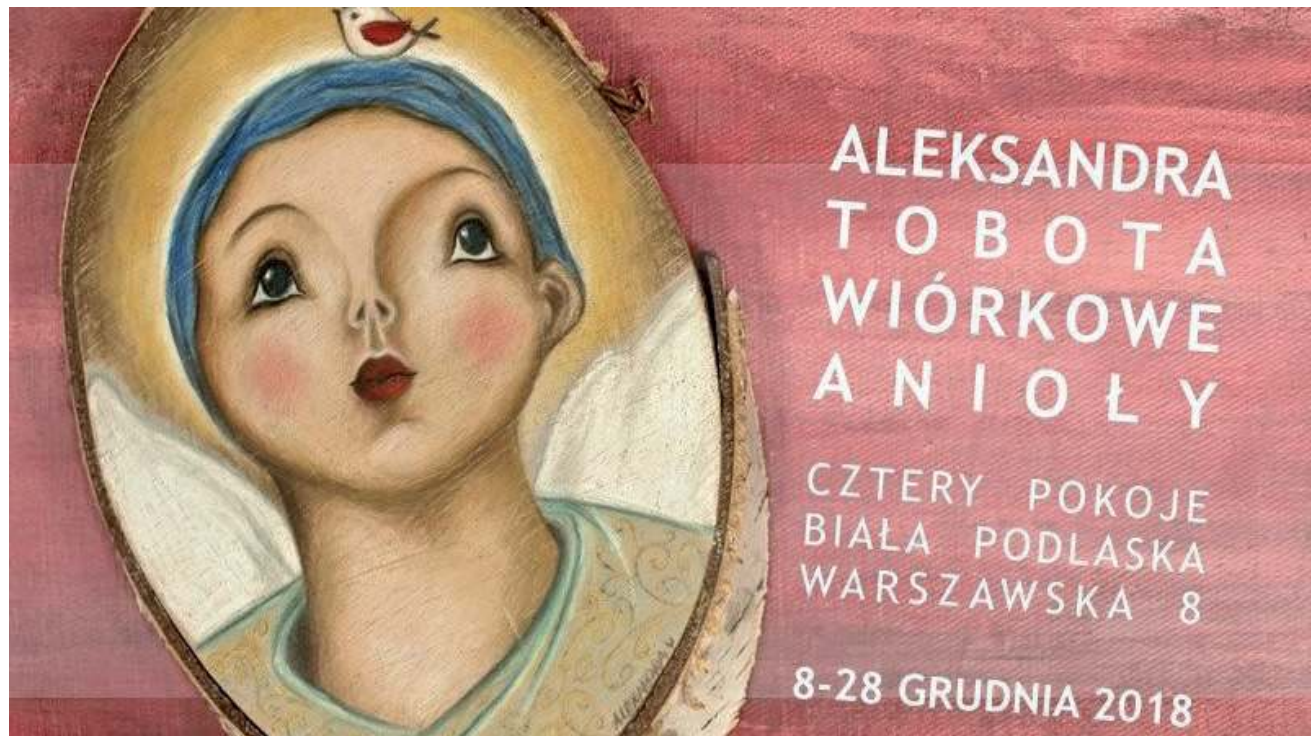

Biała Podlaska

Wystawa Wiórkowe Anioły, Aleksandra Tobota

8-24 grudnia, Cztery Pokoje

15 lat z mieczem w ręku

14 grudnia, g. 17, MBP
Spotkanie i wystawę przygotowuje Grupa Rekonstrukcyjna Fortis.

IV Międzyszkolny Konkurs Piosenki Anglojęzycznej

11 grudnia, g. 11, Zespół Szkół Zawodowych nr 1
Goście specjalni: Małgorzata Miszkiniuk, Radek Żyła, Kwartet Saxofonowy.

Komedia Bóg Mordu

14 grudnia, g. 18, Sala widowiskowa BCK
Rezerwacja i sprzedaż biletów w Punkcie Informacji Kulturalnej , ul. Warszawska 11, tel.: 83 341 67 18. Można też kupić bilet przez internet: www.bck24.pl. Cena biletu: 80 zł.

Spotkania Filmowe

każdy czwartek, g. 20.15, Kino Merkury
Bilet w cenie 14 zł

Powiat bialski

Nowy Rok na Sportowo - Noworoczna Piątka

1 stycznia, g. 13, Styrzyniec koło Białej Podl.
Bieg na 5 km i marsz NW na 5 km. Zapisy na www.time2go.pl.

Teresa Wakulik

15 lat z mieczem w ręku

eprasa.pl 995bf41018

Abbas Azizi oferuje najbiedniejszym kanapkę i herbatę

Kiedyś bezdomny, teraz chce pomagać ludziom

BIAŁA PODLASKA: Szef lokalu z kebabami „Reformacka Kebab" podjął się pomocy najbardziej potrzebującym. W jego lokalu bezdomni mogą liczyć na darmową kanapkę i gorącą herbatę.

Fot.archiwum prywatne

Abbas Azizi (w środku) wraz z pracownikami lokalu

Właścicielem lokalu jest Abbas Azizi. Pochodzi z Iranu, a bar z kebabem założył w ubiegłym roku. Do Polski trafił w wieku 9 lat. Przez 17 lat pracował w warszawskich lokalach. Teraz zdecydował się, by pomagać osobom bezdomnym. Gdy Abbas Azizi trafił do naszego kraju, był bezdomny, spał od dziecka na ulicy. Obiecał sobie, że gdy będzie miał możliwości finansowe, będzie pomagał ludziom potrzebującym.

- Taka pomoc jest po prostu potrzebna tym ludziom. Sam dostawałem pomoc, więc przyszedł po prostu czas, żeby się odwdzięczyć. Gdy pracowałem w Warszawie, to również pomagałem w takiej formie. A ludzie zgłaszają się do mnie po pomoc - mówi Azizi.

Póki co, zainteresowanie jest spore. Pierwszego dnia od rozpoczęcia akcji zgłosiło się kilka osób, ale już w kolejnych dniach pojawiło się ich więcej. Jednego dnia przyszło nawet 10 osób potrzebujących. Akcja będzie trwała przez czas nieokreślony.- Jestem wdzięczny klientom. W momencie, gdy kupują moje produkty, dają mi możliwość, żeby pomagać potrzebującym osobom. To samo tyczy się pracowników, którym również jestem wdzięczny - tłumaczy właściciel lokalu.

Jakie są plany na przyszłość? Abbas chciałby, we współpracy z miastem, znaleźć lokal lub salę, gdzie bezdomni mogli przyjść, posiedzieć i coś zjeść.

- Chciałbym to zrobić w najbliższym czasie, jeżeli rozwinie się moja firma i będzie mnie na to stać. Mam też pomysł, żeby zrobić wigilijną kolację w moim lokalu. Zamkniemy jego fragment i zorganizujemy posiłek świąteczny dla osób potrzebujących. Wszystko to jednak plany, zobaczymy co z tego wyjdzie - tłumaczy Azizi.

Nie trzeba było długo czekać na pozytywne komentarze odnośnie akcji. Na Facebooku firmy pojawiło się mnóstwo ciepłych słów w stronę właściciela lokalu.

Przypomnijmy, że posiłki bezdomni mogą znaleźć m.in. w jadłodajni bialskiej Caritas. W pomoc potrzebującym włącza się też od wielu lat Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który posiada dwie noclegownie w mieście. Problem osób bezdomnych istnieje od wielu lat. Tylko w tym roku straż miejska podjęła 54 interwencje dotyczące takich osób. Dotyczy to zarówno zgłoszeń mieszkańców, jak i interwencji podejmowanych przez strażników.

- Najczęściej bezdomni pojawiają się w pustostanach, altankach ogrodowych, klatkach schodowych czy w pomieszczeniach piwnicznych. Bywa, że osoby te przebywają w grupie, po dwie osoby, ale w większości są to osoby pojedyncze - mówi Henryk Nędziak, p.o komendanta Straży Miejskiej w Białej Podlaskiej.

Maciej Maciejuk

Terespolscy strażnicy rozbili gang Wietnamczyków

Za sukcesy od ministra otrzymali potężne auta

Do Straży Granicznej w naszym województwie trafiło: 20 Opli Astra, cztery terenowe Toyoty Land Cruiser oraz cztery Fordy Ranger. Nowe samochody w imieniu rządu przekazał pogranicznikom Joachim Brudziński, minister spraw wewnętrznych i administracji, podczas spotkania w siedzibie Nadbużańskiego Oddziału SG w Chełmie.

Fot.NOSG

Minister Joachim Brudziński w Chełmie przekazał strażnikom nowe samochody. Pojazdy patrolowe marki Opel Astra oraz samochody terenowe o nadwoziu pick-up marki Ford Ranger mają silniki o mocy 147 kW

Ogłosił, że w ramach projektu współfinansowanego ze środków Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straż Graniczna otrzyma kolejne samochody o łącznej wartości ponad 18,2 mln zł. Pojazdy patrolowe marki Opel Astra oraz samochody terenowe o nadwoziu pick-up marki Ford Ranger mają silniki o mocy 147 kW.

W sumie w środę jednostki Straży Granicznej z całego kraju odebrały 120 nowych samochodów.

W ostatnich dniach funkcjonariusze NOSG udowodnili, że w pełni zasłużyli na tę modernizację sprzętu. Najpierw, w miniony wtorek, poinformowano, że zlikwidowali nielegalną manufakturę do paczkowania papierosów oraz zatrzymali osoby zajmujące się procederem pakowania i rozprowadzania papierosów pochodzących z nielegalnej wytwórni.

Na terenie województwa mazowieckiego zatrzymali 27–letniego Ukraińca, który był podejrzewany o nielegalną produkcję papierosów.

W piątek Prokuratura Krajowa poinformowała, że funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Terespolu zatrzymali siedem osób, w tym sześciu członków zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się nielegalnym przemytem ludzi. Grupa przestępcza działała od 19 maja 2016 roku do 22 sierpnia 2017 roku w Warszawie, w Kaliszu oraz w innych miejscowościach na terenie kraju oraz w Rosji, Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie. Kierowali nią dwaj obywatele Wietnamu, a w jej skład wchodzili zarówno Polacy, jak i Wietnamczycy.

(Pim)

ZDARZENIA

Okradł bialską firmę

Nieznany sprawca 30 listopada włamał się do budynku jednej z bialskich firm przy alei Jana Pawła II. Ukradł 150 złotych i komputer o wartości 500 zł.

Oszukany w sieci

Ktoś podający się za Piotra I. z Warszawy na portalu Allegro.pl wystawił na sprzedaż

240 srebrnych monet, które mieszkaniec Terespola kupił za prawie osiem tys zł. Nie otrzymał zakupionego towaru.

Prowadzili po pijaku

Policjanci 3 grudnia w Halasach zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Mercedes, którym kierował 31-latek z gminy Międzyrzec Podlaski, mający ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Tego samego dnia w Małaszewiczach przy ul. Kolejarzy policja zatrzymała 39-latka z gminy Terespol, który spowodował kolizję. Okazało się, że kierowca mercedesa, miał ponad trzy promile alkoholu we krwi.

Oszustwo w sieci

Ktoś podający się za mieszkańca Bełżyc 27 października wystawił na portalu olx.pl dwie gry komputerowe, za które bialczanin zapłacił 62 zł. Pomimo wpłaty pieniędzy na konto, nie otrzymał zakupionego towaru. Miesiąc później, również na tym portalu, nieznana osoba wystawiła resory do samochodu iveco, które miały być w bardzo dobrym stanie. Mieszkaniec Piszczaca kupił je za 670 zł, otrzymał przesyłkę, ale znajdowały się w niej części, które nie nadawały się do użytku.

Ukradł telefon

Nieznany sprawca 4 grudnia wykorzystał nieuwagę pracowników bialskiego serwisu telefonów komórkowych i ukradł smartfon Xiaomi redmi note 5a o wartości 546 zł.

Natarczywe wolontariuszki

25-latka i 45-latka (obydwie z gminy Terespol), podając się za wolontariuszki Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, weszły do mieszkania pokrzywdzonej z gminy Terespol i, pomimo wielokrotnych wezwań, tego mieszkania nie chciały opuścić.

Kradli i zastawiali w lombardachZłodzieje ukradli z zaparkowanego dostawczego Renaulta Mastera kilka kompletów kluczy, wiertarkę, szlifierkę kątową oraz dwa prostowniki o łącznej wartości 5250 zł. Policjanci ustalili, że z przestępstwem mogą mieć związek 24-latek z gminy Wohyń i 18-latek z gminy Stara Kornica, którzy od kilku miesięcy przebywali w Białej Podlaskiej prowadząc wędrowniczy tryb życia. Obydwaj mężczyźni usłyszeli zarzut kradzieży z włamaniem, do popełnienia którego przyznali się. Starszy z włamywaczy w lipcu tego roku włamał się do innego samochodu stojącego na tym samym parkingu, z którego ukradł akumulator i głośniki o łącznej wartości 250 złotych.

Kryminalni odzyskali znaczną część skradzionych kluczy i elektronarzędzi, które 24-latek i 18-latek zastawili w bialskich lombardach.

(mm)

Diety sołtysów w górę o 100 zł, a radnych w miejscu

Gm. Biała Podlaska - To praca niewdzięczna, ale bardzo ważna dla wszystkich mieszkańców - mówił wójt Wiesław Panasiuk przed uchwaleniem podwyżki diet dla sołtysów o 100 zł. Będą otrzymywać 300 zł za sesję - w tej gminie sołtysi są zapraszani tylko raz na kwartał, a nie na każde obrady. Wójt dodał, że podwyżka zrekompensuje sołtysom to, co tracą, od kiedy przybywa mieszkańców opłacających podatki przelewem lub kartą w kasie urzędu. Radni jednogłośnie zagłosowali za podwyżką. Zgodzili się też na pozostawienie swoich miesięcznych diet na dotychczasowym poziomie.

300 zł - dieta sołtysa po podwyżce
550 zł miesięcznie - dieta radnego
950 zł miesięcznie dieta wiceprzewodniczącej rady
1320 zł miesięcznie - dieta przewodniczącego
180 zł - potrącenie za nieobecność na sesji
80 zł - potrącenie za nieobecność na komisji

Beata Malczuk

R E K L A M A

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Komunalnik Biała Podlaska
www.komunalnik.pl
NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236

eprasa.pl 995bf41018

Z ŻYCIA PSW

MATURZYSTO!
PRZYGOTOWUJESZ SIĘ DO MATURY 2019?

Zapraszamy na kurs przygotowujący do matury z matematyki!

Terminy spotkań: styczeń – kwiecień 2019
Tematyka: rozwiązywanie i analiza zadań z matur z matematyki z lat ubiegłych
Miejsce realizacji kursu: Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Nie zwlekaj zapisz się już dziś!

Koszt udziału w całym kursie to jedyne 20 zł
Zgłoszenia z aktualnym numerem telefonu proszę wysyłać na adres mailowy do sekretariatu Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych k.kudla@pswbp.pl w terminie do 31 grudnia 2018

INFORMACJE I ZAPISY

e-mail: k.kudla@pswbp.pl

tel. +48 83 344 99 07

REKRUTACJA NA PIELĘGNIARSTWO

studia II stopnia (magisterskie)

Studia drugiego stopnia na kierunku pielęgniarstwo podjąć mogą kandydaci, którzy posiadają dyplom ukończenia studiów I stopnia na kierunku pielęgniarstwo.

Rekrutacja trwa do 28 lutego 2019

Szczegółowe informacje
Sekcja Promocji i Rekrutacji
ul. Sidorska 95/97, p. 175 R
+48 83 344 99 30
rekrutacja@pswbp.pl

www.pswbp.pl

Rejestracja w systemie IRK
https://irk.pswbp.pl/

X EDYCJA REJESTRACJI POTENCJALNYCH DAWCÓW SZPIKU

Rejestracja będzie prowadzona w dniach **11-14 grudnia**

w Holu budynku Rektoratu ul. Sidorska 95/97

w godzinach **9.00 -15.30**

I TY MOŻESZ URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE!

Rodzice uzależnionych nastolatków apelują o pomoc celników i policjantów

Żerują na młodych, wciągają ich w hazard i narkotyki

Matka uzależnionego chłopca alarmuje: nastolatki w Białej Podlaskiej mają do wyboru co najmniej trzy punkty z nielegalnym hazardem, gdzie nawet umożliwia się im grę na kredyt, aby zyskać stałych klientów. Mogą też „poćpać".

Podkom. Barbara Salczyńska – Pyrchla,
oficer prasowy bialskiej policji

Policjanci współpracują z funkcjonariuszami KAS. Niedawno zabezpieczono automaty do gier w jednym z bialskich lokali. Sprawdzamy kolejne sygnały

- Syn przyznaje, że w centrum miasta i na os. Jagiellońskim można zagrać i „poćpać". Chłopcy przegrywają tam spore pieniądze. Cieszą się, że kiedy nie mają gotówki, mogą nawet zabawić się na krechę, a później płacą. Coraz więcej nastolatków wpada w nałóg – mówi bialczanka.

Dodaje, że wiele osób na bialskich osiedlach wie o tych lokalach, które późnym wieczorem i w nocy wzbogacają swoją działalność gastronomiczną lub klubową o hazard. Matka dziwi się, że służby celne i policyjne nie potrafią szybko ukrócić tego procederu i uchronić następnych grup młodzieży przez popadaniem w kosztowny nałóg.

Na nasze pytanie o ten problem, Izba Administracji Skarbowej w Lublinie odpowiedziała, że kontrolując legalność urządzania gier hazardowych, funkcjonariusze celno-skarbowi sprawdzają setki miejsc na terenie naszego województwa.

- Prowadzimy też stałą współpracę w tym zakresie z innymi służbami, m.in. z policją (w tym wspólne kontrole). W samej Białej Podlaskiej również mamy wytypowanych kilka punktów, co do których istnieje podejrzenie organizowania nielegalnego hazardu i są one sukcesywnie przez nas kontrolowane – poinformowano nas w IAS.

Hazard w kafejkach

Celnicy mówią, że nielegalny hazard się przekształca. Po zmianie w 2017 r. przepisów hazardowych i drastycznym zaostrzeniu kar, liczba nielegalnych automatów do gier została na rynku znacząco zredukowana (także przez samych właścicieli takich urządzeń).

- Zauważamy natomiast, że nielegalny hazard przeniósł się bardziej do internetu, przy czym udowodnienie prowadzenia tego typu działalności jest znacznie trudniejsze, niż w przypadku gry na automatach. Osoby organizujące tego typu gry często stwarzają pozory prowadzenia w lokalu innego rodzaju działalności, np. kafejek internetowych – tłumaczą nam specjaliści. Dodają, że w celu namierzenia takich miejsc i skutecznego ich eliminowania, funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej bazują na własnych ustaleniach oraz wykorzystują informacje z zewnątrz, np. zgłaszane na infolinię KAS. Każda taka informacja jest weryfikowana, a wskazany punkt kontrolowany.

- Także w lokalach w Białej Podlaskiej częściej, niż gry na automatach, stwierdzamy ostatnio urządzanie nielegalnych gier hazardowych za pomocą komputerów podłączonych do sieci – informuje Izba Administracji Skarbowej w Lublinie.

„HAZARD? Nie, dziękuję!"

Poza typowymi działaniami kontrolnymi KAS prowadzi też różne akcje profilaktyczne. Obecnie realizowana jest ogólnokrajowa kampania edukacyjno-informacyjna „HAZARD? Nie, dziękuję!"

Dotyczy ona nielegalnego urządzania i prowadzenia gier hazardowych, w tym też w internecie. Kampania skierowana jest do młodzieży, pedagogów i rodziców. Celem akcji jest rozpowszechnienie informacji o zagrożeniach związanych z uzależnieniem od hazardu, wsparcie nauczycieli w procesie edukacji uczniów i zwrócenie uwagi na ryzyko związane z rozpowszechnianiem gier hazardowych wśród młodzieży oraz na konsekwencje prawne związane z udziałem i oferowaniem nielegalnych gier hazardowych.

Po informacji skierowanej o tej akcji do kuratorium, zgłosiło się do IAS ponad 120 szkół, w których celnicy przeprowadzą zajęcia informacyjno-edukacyjne (szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie). W dalszej perspektywie planowane są też cykle spotkań ze studentami.

KAS zapewnia przy tym materiały dydaktyczne w postaci prezentacji przygotowanych specjalnie dla młodzieży, rodziców i nauczycieli oraz ulotek i plakatów.

(Pim)

Gigantyczna afera z przymykaniem oka na granicy

Aż 14 celnikom zarzucono już łapówkarstwo

Coraz większe kręgi zatacza śledztwo w sprawie korupcji funkcjonariuszy celnych. Zarzuty w tej sprawie przedstawiono już 50 osobom.

Już przed rokiem lubelska Prokuratura Okręgowa informowała o aresztowaniu Łukasza L., funkcjonariusza Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej, któremu zarzucono przyjęcie korzyści majątkowych w związku z pełnionymi obowiązkami służbowymi.

Sprawę do dalszego prowadzenia przejęła Prokuratura Regionalna w Lublinie.

Prokurator Piotr Marko, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej, potwierdził nam, że jego jednostka prowadzi śledztwo w sprawie udzielania korzyści majątkowej funkcjonariuszom celnym.

Celnicy ryzykowali dla 100 - 200 zł

- W toku postępowania przedstawiono 36 osobom zarzuty wręczania korzyści majątkowych celnikom. Wobec pięciu osób był zastosowany areszt tymczasowy. Wobec pozostałych zastosowano poręczenia majątkowe w kwotach od jednego tys. do 25 tys. zł – poinformował rzecznik. Dodał, że bialczanin Łukasz L. pozostaje jednym z podejrzanych w sprawie, nie jest już funkcjonariuszem celnym.

- Zarzuty przyjmowania łapówek przedstawiono już 14 celnikom. W sumie areszt zastosowano wobec 10 osób, obecnie jest jeszcze stosowany wobec czterech podejrzanych. Były również zastosowane poręczenia majątkowe od ośmiu do 25 tys. zł. Kwoty pojedynczych łapówek wahały się od 100 do 200 zł – informuje prok. Piotr Marko. Zaznacza, iż sprawa jest rozwojowa.

W kręgu podejrzanych jest 50 osób, w tym 14 celników

(Pim)

Misjonarzowi J. Dziedzicowi kupiono toyotę

Fot. Z Facebooka

Nowa toyota ruszy w Andy

Pochodzący z Białej Podlaskiej ksiądz Jarosław Dziedzic, pracujący jako misjonarz w Boliwii, ma wreszcie samochód potrzebny mu do odwiedzania wiernych w górach Andach.

Przed kilkoma miesiącami opisaliśmy jak w lutym została mu skradziona toyota i na pomoc ruszyło wiele parafii w naszym regionie. Najpierw ze zbiórką na nowy samochód ruszyła Caritas Diecezjalna w Siedlcach.

W sobotę ks. Jarosław Dziedzic na swoim profilu facebookowym z radością obwieścił wielu znajomym, że nowa toyota jest już w jego rękach.

- Dziękuję Miva Polska, diecezji siedleckiej z KS. Bp. Kazimierzem na czele, diecezji Trento z Włoch, parafiom, które gościły mnie w swoich wspólnotach, ksmowiczom diecezji siedleckiej z Karoliną Kłoś na czele, Caritas Siedlce, księdzu Michałowi Chromińskiemu oraz wszystkim, którzy mnie wsparli w starciu o kupno samochodu misyjnego – nie szczędził serdecznych podziękowań.

Duchowny przyznał, że ma nadzieję, że nowy będzie służył misjom tak długo, jak poprzedni, czyli minimum 30 lat. Nowy pojazd ma na szczęście alarm...

(pim)

Odzyskali skradzione audi

BIAŁA PODLASKA: Zarzut kradzieży i paserstwa usłyszeli czterej mężczyźni w związku z kradzieżą osobowego audi.

Policja na początku ubiegłego tygodnia została poinformowana o kradzieży samochodu Audi A6 w listopadzie zeszłego roku. Z relacji poszkodowanego wynikało, że pożyczył samochód znajomej, która zostawiła swoje auto u mechanika. Po jakimś czasie okazało się, że kobieta wyjechała za granicę, ale nie zwróciła auta. Nie wiadomo, co się z nim stało. Policjanci po kilku dniach od zgłoszenia ustalili, że samochód znajduje się u 49-latka z gminy Biała Podlaska.

- Ustalenie tego faktu było o tyle trudne, że od czasu kradzieży pojazd już dwukrotnie zmieniał posiadacza - mówi Wojciech Lesiuk z KMP w Białej Podlaskiej.

Udało się jednak odzyskać zaginione audi. Okazało się, że mężczyzna kupił samochód od 36-latka z Białej Podlaskiej z zamiarem rozebrania go na części. Ten zaś kupił go od 20-letniego bialczanina, który ukradł go spod bloku. W trakcie zatrzymania okazało się, że mężczyzna posiadał także amfetaminę.

(mm)

eprasa.pl 995bf41018

Były dyrektor WORD został odwołany z funkcji na pięć miesięcy przed emeryturą

Dzikiewicz dyrektorem bialskiego WORD

BIAŁA PODLASKA: Igor Dzikiewicz na początku grudnia objął funkcję dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej. Jak sam przyznaje, nie przewiduje żadnej rewolucji kadrowej. Były dyrektor placówki nie zna jednak powodów zwolnienia.

Igor Dzikiewicz z początkiem grudnia został dyrektorem WORD w Białej Podlaskiej

Fot.mo

Krzysztof Tymoszuk: Jest to moim zdaniem czytelna i czysto polityczna decyzja, nie mająca związku z wykonywaną pracą i osiąganymi wynikami przez placówkę

Dzikiewicz w 2014 roku kandydował na prezydenta miasta z ramienia Kongresu Nowej Prawicy. Rok później chciał zostać radnym z listy KoRWin. W ostatnich wyborach samorządowych również starał się o mandat radnego, ale już z listy Prawa i Sprawiedliwości. Od marca 2016 roku kierował pracą Zakładu Gospodarki Lokalowej. Kierował miejskimi targowiskami, a później został mianowany dyrektorem. Od 6 lat związany jest z branżą transportową, głównie z krajowym i międzynarodowym transportem drogowym. Pracował m.in. jako spedytor.

- Pan Igor Dzikiewicz został powołany na to stanowisko uchwałą Zarządu Województwa. Mimo młodego wieku jest już doświadczonym samorządowcem - mówi Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka Województwa Lubelskiego

Nie będzie zwolnień

Nowy dyrektor pracę rozpoczął z początkiem grudnia. Spotkał się z załogą i zapewnił ich, że nie będzie czystek.

- Nie przewiduję żadnych zmian wśród pracowników, więc nikt nie musi się tego obawiać - tłumaczy Dzikiewicz.

Obecnie przygotowywana jest analiza finansowa firmy i plan na przyszły rok. Ale nowy dyrektor, oprócz podstawowej działalności WORD, chce też się skupić na bezpieczeństwie ruchu drogowego, a konkretnie edukowaniu mieszkańców i szkół w tym zakresie.

- Będziemy współpracować z każdym, kto będzie takiej współpracy wobec nas oczekiwał. Bezpieczeństwo w ruchu drogowym nie ma szyldów partyjnych. To nasze wspólne dobro i trzeba o nie dbać w każdym aspekcie - tłumaczy nowy dyrektor WORD. Zapytaliśmy też kiedy można się spodziewać oceny stanu finansowego WORD. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że do marca przyszłego roku wszystkie prace w tym zakresie będą zakończone. Pod koniec kwietnia stan finansowy ośrodka będzie już dostępny do wiadomości publicznej.

Czysto polityczna decyzja

Poprzednim dyrektorem bialskiego WORD był Krzysztof Tymoszuk (PO) były burmistrz Łukowa i radny powiatu łukowskiego. Został odwołany z funkcji na pięć miesięcy przed uzyskaniem przez niego uprawnień emerytalnych. Skontaktowaliśmy się z nim w sprawie komentarza. Tymoszuk twierdzi, że nie zna powodów zwolnienia, ponieważ nie zostały mu przedstawione.

- Dostałem jedynie uchwałę województwa, mówiącą o odwołaniu członków zarządu. Tyle wiem na ten moment. Jest to moim zdaniem czytelna i czysto polityczna decyzja, nie mająca związku z wykonywaną pracą i osiąganymi wynikami przez placówkę - mówi były dyrektor bialskiego WORD.

Do czasu przejścia na emeryturę prawdopodobnie zostanie jednak w pracy, ponieważ jest w okresie ochronnym.

- Właściwie jest to mocno niejasna sytuacja na ten moment. Bedę próbował ją wyjaśnić. Wszystko jest w trakcie ustaleń - dodaje Tymoszuk.

Jednocześnie mówi, że nie będzie próbował się dowiadywać, jakie były powody jego odwołania. Dyrektorzy WORD pracują na postawie powołania. Według kodeksu pracy przyczyna zwolnienia nie musi być podawana.

- Do czasu mojego odejścia było dobrze w bialskim WORD. Wszystko zależy od ilości osób przystępujących do egzaminów. Jest ostatnio problem z niżem demograficznym, ale wszystkie placówki WORD mają z tym problem. Generalnie jednak nie było źle w tej kwestii - wyjaśnia były dyrektor.

Maciej Maciejuk

„Wspólnota" tańsza w prenumeracie

Do 20 grudnia na poczcie i u listonosza zamówisz prenumeratę „Wspólnoty". To gwarancja, że w każdy wtorek listonosz przyniesie nasz tygodnik wprost do Twojego domu, a Ty możesz zaoszczędzić ponad 20 zł.

R E K L A M A

Wyjątkowe rabaty – przy dowolnej transakcji jedną z kart flotowych **ORLEN*** otrzymasz kupon na dowolne **O! Soki** w obniżonej cenie**

Oferta ważna do 31.12.2018

*Promocja dotyczy Uczestników Programu: FLOTA, MIKROFLOTA, BIZNESTANK, OPEN DRIVE oraz Karty Zakupowej.
Płatność możliwa tylko gotówką lub kartami płatniczymi.
Regulaminy poszczególnych kart dostępne są na stronie: **dlakierowcow.orlen.pl/programy-kartowe**
**Promocja obejmuje zakup maksymalnie 4 sztuk soków przy jednej transakcji. Stacje franczyzowe mogą stosować własną cenę, nie wyższą niż cena maksymalna wskazana w niniejszym materiale.

eprasa.pl 995bf41018

Wmówili kobiecie, że wnuczek miał wypadek

Straciła 32 tys. zł metodą „na wnuczka”

82-letnia mieszkanka Radzynia Podlaskiego przekonana, że pomaga swojemu wnukowi przekazała gotówkę oszustowi.

W środę 5 grudnia przed południem 82-letnia mieszkanka Radzynia Podlaskiego odebrała telefon od mężczyzny. Rozmówca przedstawił się jako jej wnuk. Powiedział, że ma chore gardło i ochrypniętym głosem twierdził, że spowodował wypadek drogowy, w którym najechał na trzy osoby. Przekonał 82-letnią kobietę, że nie może dłużej rozmawiać i w słuchawce odezwał się głos osoby podającej się za policjanta. Fałszywy policjant twierdził, że w ramach polubownego załatwienia sprawy wypadku wnuka, należy wpłacić pieniądze do sądu w kwocie 32 tys. zł. Powiedział, że po pieniądze przyjdzie przedstawiciel sądu. Po zakończonej rozmowie w mieszkaniu kobiety rozdzwonił się domofon. Starsza pani myśląc, że pomaga wnukowi wpuściła do mieszkania nieznajomego mężczyznę i przekazała mu 32 tys. zł. Była przekonana, że gotówkę przekazuje prawdziwemu urzędnikowi, by „ratować” wnuka. Teraz oszusta szukają policjanci.

ad

Fałszywy policjant twierdził, że w ramach polubownego załatwienia sprawy wypadku wnuka, należy zapłacić 32 tys. zł

TAK DZIAŁAJĄ OSZUŚCI

Sposób postępowania oszustów jest bardzo charakterystyczny i w każdym przypadku podobny. Sprawcy nawiązują telefonicznie kontakt z wytypowanymi osobami. Zwracają się z pilną prośbą o przekazanie pieniędzy. Powody wymagające nagłej „pomocy” finansowej są przeróżne. Najczęściej dotyczą wypadku drogowego lub innej nagłej sytuacji, gdzie pieniądze mają pomóc w uniknięciu konsekwencji. Zazwyczaj, po chwili dzwoni kolejny przestępca podający się za „policjanta” w celu potwierdzenia poprzedniego telefonu. Niestety po przekazaniu umówionej kwoty, wszelki kontakt z przestępcami się urywa. Z reguły wówczas pokrzywdzony orientuje się, że padł ofiarą oszusta.

APEL POLICJI!!!

Aby nie stać się ofiarą oszustwa, należy przestrzegać następujących zasad:

* zachowaj szczególną ostrożność w kontaktach z obcymi;
* nie podejmuj pochopnych działań, daj sobie czas do namysłu;
* skontaktuj się z rodziną i zweryfikuj informacje;
* nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom nieznajomym;
* nie wierz w żadne fantastyczne okazje! nie ma takich!
* nie udzielaj przez telefon żadnych informacji dotyczących danych osobowych, numerów kont bankowych, haseł do nich oraz stanu majątkowego;
* nie ufaj osobom, które przez telefon podają się za Twoich krewnych;
* nie wpuszczaj do domu osób nieznajomych;
* w przypadku osób podających się za przedstawicieli instytucji zawsze żądaj legitymacji lub identyfikatora;
* nie informuj nikogo kiedy odbierasz emeryturę lub rentę;
* zapamiętaj jak najwięcej szczegółów dotyczących wyglądu i zachowania osoby, która wzbudza Twój niepokój;
* w razie podejrzeń o złe zamiary takich osób, niezwłocznie powiadom POLICJĘ pod numerem 112, a my sprawdzimy każdy taki sygnał.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie!

Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanej osobie.

Gmina Czemierniki rozpoczęła realizację grantu: „Cyfrowa Gmina” w ramach projektu „Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców gmin Polski Południowo-Wschodniej” współfinansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, Oś Priorytetowa nr 3 „Cyfrowe kompetencje społeczeństwa”, Działanie 3.1 „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych”.

W ramach projektu przewiduje się szkolenia dla 100 osób z terenu gminy Czemierniki z zakresu obsługi komputera i korzystania z Internetu. Zajęcia będą prowadzone w 4 miejscowościach: Czemierniki, Bełcząc, Wygnanów, Niewęgłosz w okresie od 7 stycznia 2019 r. do 15 marca 2019 r. Termin szkoleń będzie uwzględniał preferencje uczestników: godziny popołudniowe, weekendy.

Na jednego uczestnika będzie przypadać 24 godziny szkoleniowe odpowiadające dwóm wybranym modułom tematycznym. Grupy będą obejmować nie więcej niż 10 osób.

Tematyka szkoleń będzie uzależniona od preferencji uczestników, ale musi dotyczyć dwóch z następujących modułów: Rodzic w Internecie, Mój biznes w sieci, Moje finanse i transakcje w sieci, Działam w sieciach społecznościowych, Tworzę własną stronę internetową (blog), Rolnik w sieci, Kultura w sieci.

Warunki udziału w projekcie są następujące:
– zamieszkanie na terenie gminy Czemierniki,
– wiek powyżej 25 lat,
– wypełnienie formularzy rekrutacyjnych.

Uczestnicy projektu otrzymają bezpłatne materiały szkoleniowe oraz gadżety promocyjne. Podczas szkoleń przewidziany jest catering.

Szczegółowe informacje można uzyskać u koordynatora projektu w Urzędzie Gminy Czemierniki: tel. 833513003 wew. 17 lub 22 oraz na stronie internetowej www.czemierniki.eu.

Spotkania informacyjne odbędą się 16 grudnia 2018 r. (niedziela):

- remiza OSP Niewęgłosz godz. 13:00
- remiza OSP Bełcząc godz. 14:30
- świetlica w Wygnanowie godz. 16:00
- remiza OSP Czemierniki godz. 18:30

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa | Rzeczpospolita Polska | Lubelskie | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Stoczyły się wagony

Z torów manewrowych na stacji w Kobylanach 5 grudnia stoczył się skład jedenastu wagonów z węglem.

Po przejechaniu kilkuset kilometrów zadziałały zabezpieczenia na torach, które spowodowały, że trzy wagony się wykoleiły, a cały skład się zatrzymał. Nikt nie został ranny. Trwa ustalenie przyczyn zdarzenia

mm

Złote Gody par małżeńskich z gminy Radzyń

Fot. radzynpodlaski.pl

W niedzielę 9 grudnia 11 par małżeńskich z terenu gminy Radzyń Podlaski świętowało 50 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Pary małżeńskie, które obchodziły jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego: Irena i Jan Basakowie, Anna i Zdzisław Domańscy, Stanisława i Piotr Domańscy, Lidia i Henryk Ilaszczukowie, Teresa i Józef Karpińscy, Zofia i Jan Marciniukowie, Marianna i Adam Niebrzegowscy, Janina i Stefan Niewęgłowscy, Alina i Stanisław Szewczakowie, Jadwiga i Jan Szwedowie, Teresa i Ryszard Wagnerowie

eprasa.pl 995bf41018

ZDARZENIA

Uderzyła w słup oświetleniowy

8 grudnia ok. godz. 22:12 zgłoszono na komendę PSP, że kierująca samochodem osobowym marki Renault uderzyła w słup energetyczny przy ul. Radzyńskiej. W wyniku manewru doszło do zerwania przyłącza energetycznego do budynku mieszkalnego. Przyłącze leżało na ziemi i utrudniało przejazd samochodom. Strażacy zabezpieczyli miejsce i zneutralizowali rozlane płyny z z pojazdu. Zostało wezwane pogotowie energetyczne. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia było niezachowanie ostrożności. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

Pożar sadzy w kominie

8 grudnia o godz. 11:30 w Grabowcu zapaliła się sadza w przewodzie kominowym w budynku mieszkalnym. Zgłosił pożar pracownik gospodarzy. Sadzę udało się szybko ugasić, a akcji brała udział miejscowa jednostka OSP oraz samochód JRG. Straż pożarna w tym momencie przypomina i apeluje o wykonywanie przeglądów technicznych instalacji i czyszczenie komina. W przypadku kominów w piecach opalanych paliwem stałym należy to robić cztery razy do roku (raz do roku trzeba wykonać przegląd techniczny instalacji). W razie pożaru, przy braku ważnego dokumentu, ubezpieczyciel odrzuca wnioski o odszkodowanie.

Co nam grodzi jeśli nie będziemy czyścić kominów?

- zaczadzenie – czyli zatrucie tlenkiem węgla;

- pożar sadzy – popękanie komina, a w najgorszym przypadku zapalenie się domu;

- w przypadku pożaru sadzy w kominie – brak odszkodowania.

mm

Pijany motorowerzysta uciekał przed radiowozem

34-letni mieszkaniec gm. Radzyń Podlaski miał 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Za kierowanie w stanie nietrzeźwości odpowie 34-latek, który w miejscowości Płudy nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekał przed policyjnym radiowozem.

Do zdarzenia doszło w sobotę 15 grudnia kilka minut przed godziną 19 w miejscowości Płudy, gm. Radzyń Podlaski. Policjanci Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego chcieli zatrzymać do kontroli drogowej kierującego motorowerem, który jechał wężykiem od prawej do lewej krawędzi jezdni. Kierowca jednośladu zobaczył sygnały do zatrzymania pojazdu i próbował uniknąć kontroli drogowej. Nagle zaczął uciekać. Szybko jednak został zatrzymany. Wówczas okazało się, że motorowerzysta to 34-letni mieszkaniec gm. Radzyń Podlaski. W chwili zatrzymania był pijany. Przeprowadzone badanie przez mundurowych wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo 34-latek poruszał się motorowerem bez aktualnych badań technicznych.

Teraz o dalszym losie 34-latka zadecyduje sąd. Kierowanie w stanie nietrzeźwości zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności, natomiast nie zatrzymanie się do kontroli drogowej i ucieczka zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

ad

Znęcał się nad 87-letnim ojcem. Trafił do aresztu

Tylko kilka dnia spędził na wolności 60-latek z Radzynia Podlaskiego i ponownie trafił do aresztu. Sąd zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny za znęcanie się nad 87-letnim ojcem.

W poniedziałek 3 grudnia funkcjonariusze radzyńskiej jednostki podczas interwencji domowej zatrzymali 60-letniego mieszkańca Radzynia Podlaskiego. Mundurowi ustalili, że mężczyzna znęca się nad swoim ojcem, stosując wobec niego przemoc fizyczną, jak też psychiczną. W związku z zaistniałą sytuacją funkcjonariusze wdrożyli procedurę „Niebieska Karta", której celem jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Okazało się również, że mężczyzna dopuścił się przestępstwa ponownie w ciągu kilku dni po opuszczeniu zakładu karnego, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko rodzinie. Spędził tam niemal 2 lata.

W środę Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Odpowiadał będzie w warunkach recydywy, gdyż już wcześniej odbywał karę za podobne przestępstwo. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego czyn ten zagrożony jest karą do 5 lat pozbawienia wolności, a w przypadku czynu popełnionego w recydywie kara ta może zostać zwiększona o połowę.

ad

Wójt będzie składać wniosek o kasację wyroku do Sądu Najwyższego

Wójt Grażyna Lamczyk przegrała proces z własnym urzędem

POW. PARCZEW: Sąd Okręgowy w Lublinie nakazał Grażynie Lamczyk zwrócić do kasy gminy ponad 27 tysięcy złotych, bo źle naliczono jej zasiłek chorobowy kiedy była urzędnikiem. Obecna wójt się z tym nie zgadza i zapowiada złożenie wniosku o kasację wyroku.

Jesienią 2014 roku Grażyna Lamczyk, ówczesna wójt gminy Dębowa Kłoda przegrała wybory z Radosławem Kozakiem i wróciła do pracy na stanowisku urzędniczym. Krótko potem poszła na długotrwałe zwolnienie lekarskie, co było jednym z powodów zwolnienia jej z pracy.

Pracownik się pomylił

Jeden z pracowników urzędu gminy popełnił błąd, w wyniku którego zasiłek chorobowy wypłacony Grażynie Lamczyk został naliczony od wynagrodzenia, jakie osiągała ona jako wójt, a nie od wynagrodzenia należnego jej jako urzędniczce.

Kiedy pomyłka wyszła na jaw, gmina zażądała zwrotu nienależnie wypłaconej kwoty. Grażyna Lamczyk odmówiła i sprawa trafiła do sądu. 4 listopada br. Grażyna Lamczyk wygrała wybory, a 20 listopada złożyła ślubowanie i została wójtem gminy.

Grażyna Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda nie zgadza się z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie i zapowiada złożenie w Sądzie Najwyższym wniosku o kasację tego wyroku

Ponad 27 tysięcy do zwrotu

Dzień przed objęciem przez nową wójt władania nad gminą tj. 19 listopada br. Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydał wyrok, którym zasądził od Grażyny Lamczyk na rzecz Urzędu Gminy w Dębowej Kłodzie wpłatę kwoty 22 634,91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz Urzędu Gminy kwotę 4 732 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd zasądził też na rzecz Urzędu Gminy kwotę 1 380 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd poinformował „Wspólnotę", że Grażyna Lamczyk złożyła wniosek o pisemne uzasadnienie wyroku. Wniosek taki wpłynął do sądu 27 listopada tego roku.

Nie chce oddać pieniędzy gminie

Grażyna Lamczyk nie chce oddać pieniędzy gminie, którą obecnie rządzi, choć wyrok sądu jest prawomocny. W rozmowie ze „Wspólnotą" powiedziała, że będzie składać wniosek o kasację wyroku do Sądu Najwyższego.

- Ja prosiłam o powołanie biegłego sądowego, ale nikt nie sprawdził jak się prawidłowo nalicza te pieniądze - dodaje obecna wójt.

Andrzej Dejneka

R E K L A M A

eprasa.pl 995bf41018

Szokujący raport o biedzie naszego regionu opracowali naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego

Nasze gminy spadły na łeb na szyję

Wiele podlaskich gmin spadło w tym rankingu o kilkaset miejsc, a nawet ponad 1000 miejsc w dół w porównaniu z danymi sprzed 4 lat.

Bogate w obliczenia opracowanie prof. Pawła Swianiewicza z Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej UW i adiunkta Julity Łukomskiej z tej samej katedry, sumuje osiągnięcia budżetu jednostek samorządowych, zmiany stanu gospodarki lokalnej i wpływ dotacji unijnych, budowy m.in. kanalizacji i ścieżek rowerowych oraz sukcesy edukacyjne (związane m.in. z budową przedszkoli).

My daleko w tyle

To zestawienie wskazuje na miejsca, jakie zajmowało dane miasto, czy gmina w okresach m.in. 2009-2013 i 2013-2017. Niestety, ostatnia uwzględniana tam kadencja nie przyniosła żadnego krajowego sukcesu samorządów z woj. lubelskiego, nie trafiły one do pierwszej dziesiątki miast wojewódzkich, grodzkich, powiatowych i tzw. innych (mniejszych) oraz gmin wiejskich.

Szokuje porównanie lokat z ostatniej i przedostatniej kadencji. Zdecydowana większość miast i gmin z naszego województwa i w tym naszego podlaskiego regionu znacząco pogorszyła swoją pozycję w kraju. W kategorii miast wojewódzkich Lublin spadł z drugiego miejsca na 11 (spośród wszystkich 18), chociaż utrzymał się na dobrych pozycjach 4. i 5. w tabeli uwzględniającej efekty infrastrukturalne (wiadomo, poszły tam olbrzymie dotacje unijne).

Za Czapskiego Biała Podlaska była liderem, teraz maruderem

W kategorii miast grodzkich zasmuca olbrzymie pogorszenie pozycji Białej Podlaskiej w tym krajowym rankingu. Spadła ona z 9 na 37 miejsce (na 48 wszystkich miast na prawach powiatu). Szczególnie zaskakują tabele ukazujące postęp infrastrukturalny, czyli pokazujące wielkość wydatków m.in. finansowanych z unijnych programów operacyjnych (w tym w spółkach komunalnych) oraz wydatki inwestycyjne na transport publiczny.

Okazuje się, że w tym zestawieniu Biała Podlaska zajmowała pierwsze miejsce w kraju dwukrotnie, w latach 1998–2002 i 2006–2010, a podczas rządów prezydenta Dariusza Stefaniuka spadła na 30. pozycję. Andrzej Czapski, prezydent z lat bialskich sukcesów, przyznaje, że ten ranking sprawia mu satysfakcję.

- Nie byłem ignorantem. Nie zadłużyłem miasta na przejedzenie, ale braliśmy kredyty na trwałe inwestycje. Żal, że w moim mieście później posypała się infrastruktura. Jestem z pokolenia ideowych samorządowców i boli mnie, ze samorząd ginie w oczach. Tragicznie podzieliła się wspólnota miasta – narzeka Andrzej Czapski.

Radzyń w pierwszej setce

W kategorii miast powiatowych w woj. lubelskim najlepszy jest Biłgoraj, który uplasował się na 37. miejscu, Lubartów zaś notowany jest na 81. miejscu. W grupie 261 miejscowości, sukcesem na miarę regionu jest 90. pozycja Radzynia Podlaskiego. Spadł on jednak z 58. miejsca. Łuków zleciał z 42. na 172., a Parczew z 26. na 221.

Na takie pogorszenie lokat wpłynęły porażki w zakresie finansowym, infrastrukturalnym i ekonomicznym. Jedynie Radzyń poprawił swoją pozycję w zestawieniu dotyczącym sukcesu ekonomicznego, ze 167. miejsca awansował na 150. W zestawieniu dotyczącym sukcesów społecznych, czyli w szkolnictwie i przedszkolach też były porażki, gdyż Parczew spadł z 67. pozycji na 211, a Łuków z 60. na 227. Na szczęście, w tej grupie Radzyń utrzymał się w czołówce, przesunął się lekko z 25 na 31 pozycję.

Jerzy Rębek, ponownie wybrany radzyńskim burmistrzem podkreśla, że te osiągnięcia społeczne potwierdzają, iż radzyńskie projekty unijne były przygotowywane na wysokim poziomie.

- Niestety, bardzo zaszkodził nam poprzedni marszałek województwa, jeszcze w czerwcu obiecywał, że do realizacji trafi projekt dotyczący odrestaurowania pozostałej części pałacu, ale później tego nie spełnił. Od wielu lat grupa interesantów oczekuje na sprzedaż tej części pałacu. Projekty unijne przygotowywali nam profesorowie z politechniki i ASP, ale złośliwie zostały zablokowane – mówi burmistrz. Dodaje, że teraz z dużym opóźnieniem, trzeba wrócić do procedur ponownego zgłaszania projektów.

Terespol spadł, ale lepiej od innych

W kategorii miast tzw. innych, czyli niepowiatowych, na najlepszej pozycji z naszego regionu, jest sklasyfikowany Terespol. Zajmuje on 113. pozycję, a wcześniej miał 28. Miasteczko nad Bugiem zaliczyło duże spadki w dziedzinie ekonomicznej (z 7 na 404 miejsce) oraz finansowej (ze 175 na 427). Zachowało niezłą pozycję, 72 w podgrupie dotyczącej rozwoju infrastruktury (choć wcześniej miało 51. miejsce), a odniosło prawdziwy sukces w dziedzinie społecznej, przesuwając się z pozycji 386 na 43. Być może doceniono zbudowanie tam nowego przedszkola.

Jacek Danieluk, kolejny raz wybrany na terespolskiego burmistrza, nie kryje satysfakcji z tego sukcesu społecznego.

- Dobrze, że jesteśmy w czołówce. To korzyść też prestiżowa. Ważna dla mieszkańców. Mimo niewielkiego budżetu i braku przemysłu, plasujemy się w niektórych kategoriach „w czubie" rankingu. To efekt nie tylko mojej pracy, ale też i radnych oraz urzędników, którzy zdobyli umiejętność pozyskiwania środków unijnych – mówi Jacek Danieluk.

Spośród „innych" naszych miast Stoczek Łukowski awansował niewiele, bo z 341. miejsca na 322, a Międzyrzec Podlaski spadł z 58 aż na 472. pozycję (na 590 wszystkich niepowiatowych miejscowości)!

Fot. Marek Pietrzela

Zygmunt Litwiniuk
wójt Tucznej

Niestety, dopiero teraz możemy realizować projekty zgłoszone w 2015 r. Po przetargach okazuje się, że stawki wzrosły o 20-30 proc. i wykonawcy chcą brać więcej o kilkaset tysięcy nawet za niewielki projekt.

Fot. Marek Pietrzela

Marian Tomkowicz
radny powiatu bialskiego, doświadczony samorządowiec

Powoli wyczerpały się zasoby finansowe wielu naszych biednych gmin. Już ich nie stać na zwykłe projekty unijne.

Andrzej Czapski
były prezydent Białej Podlaskiej
Żal, że w moim mieście później posypała się infrastruktura. Jestem z pokolenia ideowych samorządowców i boli mnie, ze samorząd ginie w oczach.

Jecek Danieluk
burmistrz Terespola
Dobrze, że jesteśmy w czołówce. To korzyść też prestiżowa. Ważna dla mieszkańców.

Jerzy Rębek
burmistrz Radzynia Podlaskiego
Niestety, bardzo zaszkodził nam poprzedni marszałek województwa

Najwyżej awansowała Tuczna

W kategorii gmin wiejskich podobny cząstkowy sukces społeczny, finansowy i ekonomiczny uzyskała najwyżej sklasyfikowana z naszego regionu Tuczna.

W rankingu „sukces kadencji" zajmuje ona 382. miejsce (na 1555 wszystkich ujętych tam gmin). Zdumiewający jest jednak awans Tucznej, która wcześniej była dopiero na 1460. pozycji. Cieszy skok tej gminy z pow. bialskiego w dziedzinie społecznej: z wcześniejszego 1536. miejsca na 4 w kraju! Znacząco poprawiła także lokatę w dziedzinie finansowej, czyli budżetu przypadającego na mieszkańca, gdyż awans nastąpił z 1270. miejsca na 773. W klasyfikacji ekonomicznej Tuczna przesunęła się z 1277 na 1191. pozycję. Niestety, pogorszyła swoją lokatę w zestawieniu zmian infrastruktury – spadła z 383. miejsca aż na 1293. Nawet nasi najlepsi mieli swoje porażki.

Zygmunt Litwiniuk, ponownie wybrany na wójta Tucznej przyznaje, że na dobrą pozycję jego gminy w rankingu samorządowej „Wspólnoty" wpłynęły unijne dotacje m.in. na projekty oświatowe.

- Były jednak problemy wskutek zmiany prawa o zamówieniach publicznych oraz na skutek zmieniających się interpretacji przepisów o VAT. Nie była to opieszałość ze strony marszałka województwa. Wcześniej staraliśmy się o duże inwestycje wodociągowe oraz kanalizacyjne. Kosztowne były projekty, dotyczące oczyszczalni i kanalizacji – wspomina Litwiniuk.

Dramatyczne spadki gmin

W pierwszym tysiącu gmin ujętych o rankingu „kadencji sukcesu" znalazły się z naszego regionu: Krzywda (spadła z 208 pozycji na 598), Borki (awansowały z 954 na 695), Serokomla (awansowała ze 1180 na 788), Radzyń Podlaski (awans z 1356 na 797), Milanów (spadek z 736 na 855), Janów Podlaski (spadek z 707 na 867) oraz Stoczek Łukowski (spadek z 198 na 870).

Niestety, aż 26 dalej sklasyfikowanych gmin odnotowało duże spadki. Tylko Ulan Majorat awansował z 1515. pozycji na 1307. Nawet dawni liderzy spadli w tym wykazie o 1111. miejsc (Wisznice) i o 767 (gm. Terespol).

Przy końcu tabeli jest Sosnówka, która „zsunęła się" z 408. miejsca na 1544. Szokuje ten stan klęski ekonomicznej w samorządach naszego regionu. Przecież obecnie rządząca koalicja zapowiadała, że wreszcie ma nastąpić rozwój zrównoważony, a nie jak to było wcześniej tzw. dyfuzyjny, oparty na „pompowaniu" dotacji w metropolie.

Marian Tomkowicz, radny powiatu bialskiego, były wójt Leśnej Podlaskiej przyznaje, że sytuacja jest dramatyczna.

- Niemal wszystkie gminy z naszego regionu są zadłużone, nie mają pieniędzy na wkład własny, aby zabiegać o programy unijne. W innych regionach są fabryki i kopalnie, dające dochody samorządom. Tu jest bieda – wyjaśnia Marian Tomkowicz.

Ranking „Sukces kadencji" został opublikowany w samorządowej „Wspólnocie".

Marek Pietrzela

Gminy wiejskie	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Tuczna	382	1460
Krzywda	598	208
Borki	695	954
Łuków	703	530
Serokomla	788	1180
Radzyń	797	1356
Milanów	855	736
Janów Podlaski	867	707
Stoczek Łukowski	970	798
Konstantynów	1029	291
Wola Mysłowska	1046	234
Biała Podlaska	1058	1102
Sosnowica	1114	638
Międzyrzec	1128	625
Siemień	1165	1153
Stanin	1189	887
Czemierniki	1191	585
Wisznice	1196	87
Piszczac	1207	472
Jabłoń	1235	533
Kąkolewnica Wschodnia	1264	452
Terespol	1266	490
Trzebieszów	1285	700
Ulan Majorat	1307	1515
Adamów	1347	1382
Rossosz	1352	1204
Wohyń	1387	511
Kodeń	1446	459
Sławatycze	1463	614
Rokitno	1487	1411
Wojcieszków	1506	1200
Drelów	1507	853
Komarówka Podlaska	1524	1232
Leśna Podlaska	1532	776
Dębowa Kłoda	1537	295
Podedwórze	1543	1307
Sosnówka	1544	408
Na podst. Wspólnoty		

Miasto powiatowe	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Radzyń	90	58
Łuków	172	42
Parczew	221	26

miasto inne	miejsce w kraju 2013-2017	miejsce w kraju 2009-2013
Terespol	113	28
Stoczek Łukowski	322	341
Międzyrzec	472	58

eprasa.pl 995bf41018

R E K L A M A

ODBLOKUJ KRĄŻENIE!

Redukcja cholesterolu i udrożnienie tętnic w 5 tygodni!

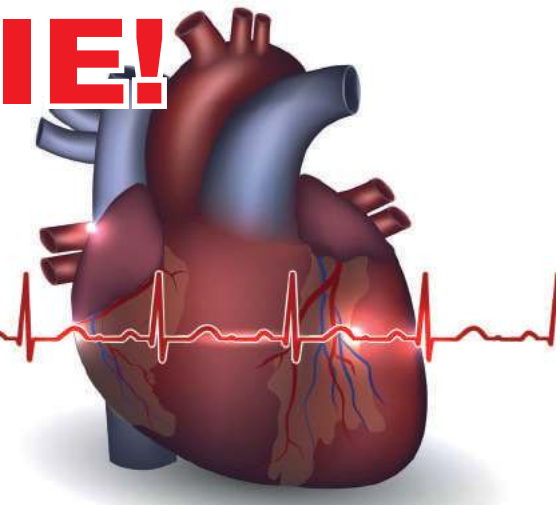

Prof. Stephen Sato

Światowej sławy specjalista w dziedzinie chorób układu krążenia odkrył wyjątkową kompozycję składników, która odblokowuje krążenie. Całkowicie naturalny preparat skutecznie usuwa niebezpieczne złogi płytki miażdżycowej i cholesterolu blokujące tętnice. Czy to rewolucyjne odkrycie zagrozi pozycji koncernów farmaceutycznych?

Wołanie o pomoc

Miażdżyca atakuje ukradkiem jak cichy zabójca. Problemy związane ze złym krążeniem, wysokim poziomem cholesterolu oraz nadciśnieniem narastają stopniowo i niepostrzeżenie już po 30. roku życia - możesz nawet nie wiedzieć, że je masz.

Działaj, zanim będzie za późno! Nie ignoruj sygnałów ostrzegawczych! Jeśli:

- ☑ łatwo i **szybko się męczysz**
- ☑ miewasz bolesne **skurcze** nóg podczas chodzenia
- ☑ masz **zimne dłonie** i stopy nawet latem
- ☑ odczuwasz bóle lub **zawroty głowy**
- ☑ słyszysz piszczenie w uszach lub **dzwonienie**,
- ☑ masz **kłopoty z koncentracją** i pamiecią

oznacza to, że Twoje tętnice są stopniowo blokowane złogami cholesterolu oraz zwapniałą blaszką miażdżycową i potrzebują szybkiego oczyszczenia. **Jesteś w grupie wysokiego ryzyka!**

Na ratunek tętnicom

Lata naukowych poszukiwań doprowadziły prof. Sato do przełomowego odkrycia. Opracował on całkowicie naturalny i bezpieczny środek, który udrażnia tętnice i naprawia powstałe uszkodzenia. Dzięki unikalnej kompozycji witamin i silnych antyoksydantów, preparat oczyszcza dławiące się tętnice ze zwapniałych złogów blaszki miażdżycowej i gąbczastych narośli cholesterolu. Gdy krążenie zostaje odblokowane, kuracja odżywia martwiejące komórki oraz przeciwdziała powstawaniu nowych zatorów.

„Od dawna byłem przekonany, że stosowanie syntetycznych, mało przyswajalnych preparatów nie daje dobrych efektów. Po latach badań odkryłem, że rozwiązanie miałem cały czas obok siebie", mówi prof. Sato. ,,To w mądrości kraju moich przodków znalazłem odpowiedź – roślinę niezwykle bogatą w substancje, które udrażniają tętnice i regulują poziom cholesterolu we krwi. Stała się ona podstawą rewolucyjnej zmiany w sposobie przeciwdziałania problemom układu krążenia".

„Moje ostatnie badania były jak wyrok: bardzo wysokie ciśnienie, zapchane tętnice, kiepska kurczliwość lewej komory serca. Byłam przerażona. Nie chciałam zawału! Przecież nie jestem jeszcze w tym wieku... Oprócz lekarstw zaczęłam kupować wszystkie naturalne preparaty, jakie tylko mogłam znaleźć. A efektów nie było... Wtedy przyjaciółka poleciła ml preparat prof. Chao. Wyniki badań po 6 tygodniach kuracji były niesamowite: nie było śladu po miażdżycy, praca serca w normie. A najlepsze, że mogę go brać bezpiecznie z innymi lekami".

Halina (67 L,) z Wrocławia

Sensacyjne odkrycie

Źródłem niezwykłych właściwości kuracji prof. Sato jest *Sophora Japonica,* roślina, której zdrowotne działanie wykorzystuje się od ponad 2000 lat w medycynie naturalnej Chin i Japonii.

Krew z trudem przeciska się przez tętnice z powodu blokady zwapniałą płytką miażdżycową i złogami cholesterolu. Ciało zaczyna się dusić z braku tlenu, komórki obumierają bez substancji odżywczych. Narastająca blokada z czasem zatyka tętnice całkowicie.

Działa ona jak potężny taran, który z wielką siłą uderza w zwapniałe złogi płytki miażdżycowej i cholesterolu blokujące tętnice, rozpuszcza je i otwiera swobodny przepływ krwi.

Do produkcji preparatu wykorzystano jego kwiaty i owoce hodowane w górskiej prowincji Sendai w Japonii. Rośliny na takich wysokościach są wolne od zanieczyszczeń, a otrzymany z nich wyciąg jest wyjątkowo mocny i nasycony. Wysoka zawartość skoncentrowanej *witaminy D, hippocastinum L.* oraz *Rucus aculeatus* sprawia, że złogi zalegające w tętnicach zostają szybko zniszczone, a ciało - oczyszczone z cholesterolu. Dzięki temu krew wreszcie dociera bez przeszkód do wszystkich organów i naczyń włosowatych. Efekty? Nie trzeba na nie długo czekać! Po 3 dniach czujesz się lepiej – znikają zawroty głowy, piszczenie w uszach i bolesne skurcze nóg. Po 2 tygodniach nie odczuwasz już bólu w okolicy mostka, znika opuchlizna kończyn. Po 5 tygodniach tętnice zostają całkowicie odblokowane. Komórki Twojego ciała wypełniają się życiodajnym tlenem, mózg i serce pracują pełną parą!

Przebieg odblokowującej tętnice kuracji profesora Sato

Przed kuracją: złogi całkowicie blokują tętnicę, tworzą się zakrzepy. Zagrożenie zawałem, udarem mózgu.

2. tydzień kuracji: blokada tętnicy wyraźnie się kurczy, następuje ogólna poprawa stanu zdrowia.

5. tydzień kuracji: złogi znikają całkowicie, krew płynie swobodnie, niosąc tlen i substancje odżywcze

Substancje czynne preparatu rozpuściły szkodliwe złogi. Po 5 tygodniach tętnica została w pełni odblokowana, krążenie jest prawidłowe, a krew płynie swobodnie, dotleniając cale dało.

Efekty już po kilku dniach

Całkowicie naturalny skład preparatu profesora Sato sprawia, że jest w 100% bezpieczny, można go stosować bez obaw, także z lekami. A efekty kuracji zadziwiły świat nauki:

- ☑ całkowite usunięcie blaszki miażdżycowej i złogów cholesterolu,
- ☑ pełne odblokowanie tętnic i przywrócenie krążenia,
- ☑ powstrzymanie degeneracji komórek mózgu (wzrost koncentracji i jasności myślenia)
- ☑ prawidłowe ukrwienie kończyn (powrót krążenia, zanik skurczów i opuchlizny),
- ☑ poprawa funkcjonowania serca (brak zagrożenia zawałem).

Wyniki kuracji prof. Sato zostały potwierdzone podczas badania wśród 650 uczestników. Po tygodniu 89% z nich **pozbyło się obrzęków** kończyn lub duszności, nastąpiła ogólna poprawa stanu zdrowia. Badania wykonane po 5 tygodniach kuracji wykazały, że u 99% badanych nastąpiła **poprawa krążenia dzięki rozbiciu złogów płytki miażdżycowej i cholesterolu.**

Naturalna kuracja prof. Sato cofa zmiany miażdżycowe, udrażnia naczynia krwionośne, likwiduje obrzęki. Pozwala zmniejszyć ryzyko choroby wieńcowej, schorzeń serca i zawału. Zdobyła popularność na całym świecie, a w tym roku trafiła również do Polski, gdzie jest dostępna wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić - dopiero - w momencie odbioru przesyłki. **Obecnie trwa promocja i pierwsze 150 osób może otrzymać dużą zniżkę.**

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!
TYLKO TERAZ NAWET DO 70% TANIEJ

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 18 GRUDNIA 2018 r., przysługuje ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA - 70%! Otrzymasz wówczas bio-stymulujące tabletki prof. Sato za ~~317zł~~ **97zł (przesyłka GRATIS)!** Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 34 28

Poniedziałek - sobota 8:00-20:00, niedziela pracująca 8:00-20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

REKLAMOWANE W TV

eprasa.pl 995bf41018

W ławach sejmowych nowy poseł z powiatu łukowskiego ma miejsce nr 309

Poseł Skwarek już ślubował i głosował

POWIAT ŁUKOWSKI: Jeszcze niedawno wójt gminy Adamów, przez chwilę radny sejmiku województwa, a od kilku dni - oficjalnie parlamentarzysta. Sławomir Skwarek jest już po zaprzysiężeniu.

Sławomir Skwarek ślubował, jako ostatni z pięciu posłów zaprzysiężonych 5 grudnia

Poseł Sławomir Skwarek i delegacja z Adamowa na sejmowych schodach

Przypomnijmy: w tegorocznych wyborach samorządowych Skwarek zdobył mandat radnego sejmiku. Kiedy jednak poseł Jarosław Stawiarski z Kraśnika, sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, został marszałkiem województwa lubelskiego, zwolniło się jego miejsce w Sejmie. Pierwszym rezerwowym na liście PiS na to miejsce był właśnie Sławomir Skwarek, który miał dobry wynik w wyborach parlamentarnych w 2015 r.

Jeden z pięciu

„Wspólnota" zapytała świeżo upieczonego parlamentarzystę z Adamowa, jak wyglądało zaprzysiężenie nowych posłów, które odbyło się 5 grudnia o godz. 10:30.

- Bardzo podobnie jak złożenie ślubowania przez radnych różnego szczebla - odpowiada Sławomir Skwarek. - Po otwarciu siedemdziesiątego trzeciego posiedzenia Sejmu, powołaniu sekretarzy i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia marszałek Marek Kuchciński poinformował o wygaśnięciu mandatów pięciu posłów w kolejności alfabetycznej. Na podstawie „Kodeksu Wyborczego" postanowił o wstąpieniu na ich miejsca kolejnych osób z największą liczbą głosów na liście. Wśród pięciu nowych posłów, trzech reprezentowało i przystąpiło do klubu Prawo i Sprawiedliwość, a dwóch Platformę Obywatelską - relacjonuje nasz nowy poseł.

Wyczytani posłowie zbliżyli się do stołu prezydialnego. Marszałek poprosił o powstanie posłów i odczytał rotę ślubowania „Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej". Po odczytaniu roty kolejno wyczytywał posłów do ślubowania.

- Składałem je jako ostatni słowami: „Ślubuję.... Tak mi dopomóż Bóg". Tę drugą część ślubowania dodali tylko posłowie PiS - zdradza Sławomir Skwarek.

- Przez te dwa dni musiałem biegać po całym Sejmie, żeby pozałatwiać wszystkie sprawy - śmieje się poseł Skwarek

Sporo pracy

Nowy poseł nie ukrywa, że był dumny i wzruszony. Po ślubowaniu przyjął życzenia od przewodniczącego klubu PiS marszałka Ryszarda Terleckiego i ministra Mariusza Błaszczaka. Później miał też możliwość spotkania i porozmawiania z innymi najważniejszymi osobami w państwie, w tym wicepremierem Piotrem Glińskim.

- Otrzymałem jeszcze tymczasową kartę do głosowania i wziąłem udział w pierwszych głosowaniach proceduralnych. Było to łatwiejsze, niż mi się wydawało i czego trochę się obawiałem - śmieje się.

W ławach poselskich Sławomir Skwarek ma miejsce nr 309. Jego najbliższymi „sąsiadami" są posłowie Jacek Kurzępa z lubuskiego i Tomasz Ławniczak z okręgu kaliskiego. Został członkiem dwóch komisji, do których desygnował go klub: Komisji Infrastruktury oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Parlamentarzysta z Adamowa, który w Sejmie bywał dotąd tylko na kilku wycieczkach, jako nauczyciel i wójt gminy, ma już pierwsze obserwacje.

- W Sejmie są posiedzenia, nie sesje - mówi. - Trwają zazwyczaj trzy dni, zwyczajowo od godz. 9:00 do czasem późnych godzin popołudniowych i nawet nocnych. Liczba głosowań wynosi w bloku nawet do kilkudziesięciu. Posłowie wszystkich klubów mają swoje „ściągawki" z opisem tematu głosowania i rekomendacją - TAK/NIE/Wstrzymujemy się. Tym razem posiedzenia w kolejnych dniach kończyły się szybciej, niż przewidywał plan dnia - dodaje Sławomir Skwarek.

Jak mówi, poseł ma do pomocy pracowników klubu poselskiego i pracowników Biura Obsługi Posłów:

- Wystarczy popytać. Przez te dwa dni musiałem biegać po całym Sejmie, żeby pozałatwiać wszystkie sprawy związane ze zrzeczeniem się mandatu radnego sejmiku, utworzeniem biura poselskiego, drukiem wizytówek, otrzymaniem kopert, ubezpieczeniem, wynagrodzeniem, obsługą tabletu itp.

Zadowoleni i dumni

5 grudnia emocje Sławomira Skwarka w Sejmie dzieliła delegacja z Adamowa.

- Otrzymaliśmy limit dziesięciu osób, które mogły wejść na galerię i obserwować zaprzysiężenie. Dlatego nie mogli w nim uczestniczyć ci wszyscy, którzy powinni i na to zasługiwali. Nadrobimy to, choć do końca kadencji został niecały rok. Ale były osoby mi najbliższe: żona, syn z żoną, delegacja z gminy (wójt Karol Ponikowski, przewodnicząca Rady Gminy Anna Bartosiewicz, kierownicy jednostek Iwona Adamska i Radosław Mioduchowski, pracownik odpowiedzialny za projekty Agnieszka Skwarek-Niewiarowska oraz przedstawiciele mojej rodzinnej gminy, Karol Pasik i Paweł Pasik) - mówi poseł Skwarek.

Jak dodaje, cała delegacja była zadowolona i dumna. Ale nie tylko ona.

- Zaskoczyła mnie też bardzo pozytywna reakcja na moim profilu na Facebooku. Nigdy nie przyjąłem tylu życzeń i gratulacji. Większość, co oczywiste, była z Ziemi Łukowskiej, ale nie zabrakło też wpisów z Radzynia, Ryk, Puław czy Lublina.

Kolejna sesja i biuro

Przed Sławomirem Skwarkiem kolejne, siedemdziesiąte czwarte w tej kadencji, posiedzenie Sejmu. Odbędzie się on między 12 a 14 grudnia, a głównym tematem będzie zapewne dyskusja nad ustawą budżetową na rok 2019. A co dalej?

- Biuro poselskie już mam. Potrzebuję kilku dni na drobne remonty i przywiezienie wyposażenia z Kraśnika. Zostanie uruchomione jeszcze przed świętami. Mam bardzo dobrą lokalizację, przy ul. Czerwonego Krzyża 6 w Łukowie. Już dziś wszystkich zainteresowanych zapraszam. Chętnie się spotkam na dłuższą rozmowę - kończy poseł.

Bartosz Szumowski

Pobił siekierą 35-latka, pomagali mu koledzy

POWIAT ŁUKOWSKI Trzej mężczyźni wtargnęli do domu 35-latka i dotkliwie go pobili. Jeden uderzał obuchem siekiery. Policjanci zatrzymali ich kilkadziesiąt minut po zdarzeniu.

25-latek, który pobił pokrzywdzonego mężczyznę i uderzał go siekierą, usłyszał zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu (fot. KPP Łuków)

W niedzielę 2 grudnia wieczorem łukowscy policjanci zostali powiadomieni, że w jednej z miejscowości gminy Stoczek Łukowski młodzi mężczyźni, którzy wtargnęli do domu 35-latka dotkliwie go pobili. Według redakcyjnych ustaleń było to prawdopodobnie w Woli Kisielskiej. Mundurowi, którzy przyjechali pod wskazany adres dowiedzieli się, że jeden z napastników uderzał pokrzywdzonego „obuchem siekiery". 35-latek z licznymi urazami został przewieziony karetką do szpitala.

Jeździli jeepem

- Policjanci ustalili, że napastnicy przyjechali do pokrzywdzonego prawdopodobnie samochodem marki Jeep. Już po kilkudziesięciu minutach od zgłoszenia, mundurowi ze Stoczka Łukowskiego zauważyli taki pojazd na jednej z ulic miasta. W aucie siedzieli trzej młodzi mężczyźni i ich koleżanka. Sprawdzając wnętrze samochodu funkcjonariusze zauważyli leżące w bagażniku auta dwie siekiery. Młodzieńcy i ich koleżanka mówili, że nie mają nic wspólnego z pobiciem 35-latka. Mundurowi nie wierząc w ich zapewnienia wszystkich zatrzymali, a samochód marki Jeep i znalezione w nim siekiery zabezpieczyli – informuje Marcin Józwik, oficer prasowy łukowskiej policji.

Jeden w areszcie

Prowadzący postępowanie, analizując poczynione w sprawie ustalenia, zatrzymanemu 20-latkowi i jego 22-letniemu koledze przedstawili zarzuty pobicia 35-letniego mężczyzny, za które grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. Wobec nich zastosowano dozór policji. Mają zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego i kontaktowania się z nim. Natomiast 25-latek, który pobił pokrzywdzonego mężczyznę i uderzał go siekierą, usłyszał zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu. Sąd uwzględnił wniosek łukowskiej Policji oraz Prokuratury i zastosował areszt tymczasowy wobec 25-latka. Młodemu mężczyźnie grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Sprawcy pobicia pochodzili z powiatu siedleckiego, prawdopodobnie z Olszyca w gminie Domanice.

mo

eprasa.pl 995bf41018

R E K L A M A

Koniec eldorado producentów aparatów słuchowych

To urządzenie przywraca 100% sprawności słuchowej, a kosztuje 44 razy mniej niż aparaty słuchowe tej samej klasy!

Dyskretny, oszczędny i niebywale skuteczny. Wykonany w nanotechnologii **z najwyższej jakości tworzyw i komponentów.** Idealnie **dopasowany do każdego ucha!** Wielkie korporacje już wypowiedziały mu wojnę!

Korporacje produkujące i handlujące aparatami opływają w luksusach, zarabiając horrendalną kasę na ludzkim cierpieniu. Człowiekowi, który ma nawet mały niedosłuch, specjaliści oferują markowe urządzenia w cenie 3500, 5000, a nawet 12500 zł! To sprzęt, który bardziej niż do ucha, pasuje raczej… jako depozyt w banku. Co gorsza, produkują swoje wyroby za grosze, z najtańszych i wadliwych materiałów. Nakładają absurdalne marże, obrzydliwie się bogacąc.

Czy to sprawiedliwe?

Z pewnością nie. Producentom nie zależy na naszym zdrowiu, lecz zawartości portfela. Dlatego cała masa korporacji produkuje dziadostwo i wciska je nam na siłę. Wypłacają ogromne prowizje lekarzom tylko po to, by polecali ich produkty.

Jednak jeśli chcesz słyszeć normalnie:

- ✓ bez zabiegów i operacji,
- ✓ bez przyjmowania masy leków,
- ✓ bez wydawania horrendalnych kwot na aparat słuchowy,
- ✓ bez prywatnych wizyt u lekarza,
- ✓ bez kwitków, recept i proszenia się o pomoc…

Wymaż z pamięci tradycyjne, markowe aparaty słuchowe. Jak dowodzą badania, większość z nich składa się z podstarzałych komponentów, działa kiepsko, w dodatku nadzwyczaj często się psuje.

W taki sposób nigdy nie zaczniesz słyszeć!

Z początkiem b.r. na świat przyszedł wykonany w nanotechnologii, audiostymulator FonixREPAIR. Wyposażony w nanoprocesor AVD-873, okazał się jak dotąd wcześniej **niespotykaną rewolucją w walce z utratą słuchu.** Jego niewielki rozmiar, cielisty kolor i idealnie dopasowany do ucha kształt sprawiają, że jest funkcjonalny, wygodny i tani w eksploatacji. Jak pokazały testy, jest także niezwykle skuteczny. Potwierdzono, że audiostymulator przywraca 100% sprawności słuchowej i pozwala:

Zofia (74 l.) z Kołczewa

Problemy ze słuchem odziedziczyłam w genach, a na tradycyjny aparat nigdy nie było mnie stać. Chodziłam po lekarzach, dostawałam skierowania do otolaryngologów, protetyków słuchu, foniatrów i innych magików. Zakraplałam uszy olejkami, robiłam świecowanie. I co? Kompletnie żadnych efektów! 30 lat się z tym męczyłam. Gdyby nie audiostymulator FonixREPAIR pewnie już by mi tak zostało. Głucha, niema. To dyskretne urządzenie zadziałało fenomenalnie! Od 1-szego użycia słyszałam wszystko wyraźnie jak za młodu. I nieważne czy byłam w tłumie, stałam tyłem czy słuchałam radia z drugiego pokoju. Czuje, że znów mam 25 lat!

Józef (83 l.) z Budziejowic

Człowiek głupi jest, że tak się upiera i chodzi głuchy jak pień. Bo ile można wszystkich pytać „co? co? Możesz powtórzyć, nie usłyszałem?". To irytujące! Używałem dwóch aparatów. Jeden był bardzo drogi, drugi ze średniej półki. Słyszałem lepiej, ale niewiele, a od tych ciągłych trzasków i pisków dostawałem bólów głowy! Nie tego człowiek oczekuje za takie pieniądze. FonixREPAIR MAXI, choć z lepszym procesorem kupiłem pełen wątpliwości. Nie mogłem uwierzyć, że czymś różni się od innych. Od pierwszego dnia byłem zaskoczony. Złapałem się na tym, że robiąc zakupy w końcu nie musiałem prosić o powtórzenie kwoty do zapłacenia. Drugi raz, gdy pies szczekał na ludzi, a ja mogłem go powstrzymać, zanim zrobił komuś krzywdę. Nareszcie słyszę głośno i wyraźnie, a z ludźmi rozmawiam jak dawniej.

- ✓ **8-krotnie lepiej** wyłapywać szept i różne dźwięki w tłumie,
- ✓ całkowicie wyeliminować **szumy i piski,** które towarzyszą używaniu aparatów,
- ✓ rozumieć mowę ludzką o **262% dokładniej** – i to nawet w wieku 80 lat lub więcej,
- ✓ blisko **17 razy skuteczniej rozróżniać głosy w grupie,** które nie zlewają się już w jedno,
- ✓ znów **słyszeć muzykę, śpiew ptaków, słuchać radia, rozmawiać przez tel.**

W testach klinicznych badani **ocenili wiek swojego słuchu** – po zastosowaniu FonixREPAIR – na **ok. 20-25 lat.** Co więcej, aż 96,74% z nich potwierdziło, że nie odczuwa już żadnych dolegliwości związanych ze słuchem oraz jego zakłóceń w postaci pisków lub trzasków.

Stąpanie po cienkiej linii

Japoński audiostymulator trafił na światowe rynki w 2018 roku. Jak dotąd rozprowadzono go w ilości ponad 47000 szt. Jego ogromna popularność wynika z: **1)** niskiej ceny (44-krotnie niższej od identycznej klasy aparatów), **2)** bardzo wysokiej skuteczności (potwierdzono jego 100% działanie), **3)** idealnie wyprofilowanego kształtu, który nie rani i nie podrażnia uszu (częste zjawisko w przypadku korzystania z urządzeń dousznych), **4)** Noszony za uchem sprawia, że chory wreszcie nie musi się obawiać, że wypadnie mu z ucha (najczęstszy problem badanych, którzy korzystali z aparatów dousznych).

Niestety, urządzenie nie uszło uwadze wielkich korporacji produkujących aparaty sł. Przez jego wysokie parametry **postanowiono wytoczyć mu wojnę**. Dotychczas do Polski trafiło zaledwie 490 szt. urządzenia. Niestety wielce prawdopodobne, że więcej już nie będzie. Mecenasi mocno o to zabiegają.

Dlatego, jeśli masz chociażbyniewielki ubytek słuchu – nie zwlekaj, koniecznie zadzwoń i sprawdź, czy FonixREPAIR jest jeszcze dostępny oraz, **czy jesteś w grupie uprawnionej do jego zakupu** (o tym dowiesz się tylko przez telefon). **Warto się pospieszyć, ponieważ pierwsze 150 osób może dzięki specjalnej refundacji otrzymać aż 70% zniżkę.**

1. Mikrofon pojemnościowy
2. Regulacja głośności
3. Włącznik
4. Słuchawka
5. Nakładka termoplastyczna

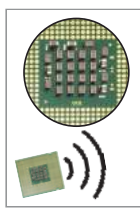

Wbudowany nanoprocesor dźwięku AVD-873, dzięki odpowiedniemu algorytmowi wzmacnia dźwięki ważne, wyciszając całkowicie niechciane szumy i hałas.

Otrzymasz specjalny zestaw silikonowych wkładek różnego rozmiaru, dzięki którym łatwo dopasujesz wzmacniacz do swojego ucha, nie czując, że masz go na sobie.

UWAGA!

Nawet jeśli odczuwasz tylko **niewielkie problemy ze słuchem**, nie możesz ich lekceważyć. Prędzej czy później zaczną się one pogłębiać, aż **doprowadzą do głuchoty**. Dlatego im szybciej zareagujesz, tym większa szansa, że ocalisz swój słuch. Nie igraj ze zdrowiem – zapobiegaj, zamiast leczyć!

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!
TYLKO TERAZ NAWET DO 70% TANIEJ!

Świąteczna cena 137 zł + wysyłka GRATIS!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **18 grudnia 2018 r.,** przysługuje **ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA - 70%!** Otrzymasz wówczas Audiostymulator, **zamiast za** ~~317zł~~ **tylko za 137zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń dziś: 81 300 34 30

Pon. - sob. 8:00-20:00, niedziela pracująca 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl 995bf41018

W jednej diecezji ochrzczą, a w innej nie

Ślubu brak, chrztu nie będzie

JANÓW PODLASKI: Proboszcz Stanisław Grabowiecki odmówił ochrzczenia dziecka, bo młodzi rodzice nie mają jeszcze ślubu. - Postąpiłem zgodnie z prawem - tłumaczy duchowny. Rzecznik kurii siedleckiej: W naszej diecezji obowiązują takie zasady, w innych niekoniecznie.

Rzecznik kurii siedleckiej ks. Jacek Wł. Świątek:
Jeżeli nie ma przeszkód kanonicznych, to rodzice powinni zawrzeć małżeństwo, a do tego czasu należy wstrzymać się z chrztem

Ks. Stanisław Grabowiecki, proboszcz
Nie mogę rozmawiać, bo obowiązuje mnie RODO. Mogę tylko zapewnić, że postąpiłem zgodnie z prawem

Odmowę usłyszał najpierw ojciec dziecka. Powodem miał być brak ślubu. Potem inicjatywę przejęli dziadkowie i udali się do kancelarii parafialnej na rozmowę. Rezultat był taki sam. - Zapytałem jeszcze: czemu to dziecko jest winne, a jak mu się coś stanie? A proboszcz na to: a czemu ja jestem winien, że pan tak swojego syna wychował, że nie chce ślubu... -opowiada dziadek.Dziadkowie zaproponowali, że to oni przyniosą dziecko do chrztu zamiast rodziców, ale na to proboszcz nie przystał. Zażądali więc zaświadczenia, aby mogli z tym pojechać do parafii, w której mieli już chrzest prawie zamówiony. Tamtejszy ksiądz się zgodził, brakowało tylko tego dokumentu. O tym też proboszcz nie chciał słyszeć. Stawiał warunek: ślub. Rodzice żyją w grzechu, bo konkubinat jest grzechem i nawet w świetle prawa cywilnego nie jest to ani małżeństwo, ani rodzina. A w świetle wiary nie dają gwarancji, że wychowają dziecko po katolicku. - My nie możemy zmusić syna, niech sam zadecyduje w odpowiednim czasie. Lepiej, żeby to było przemyślane niż pod presją, a po pół roku rozstanie. Ślub może być za jakiś czas, nikt nie mówi, że nie - tłumaczy babcia.

Ślub nie jest wykluczony

Jak wyjaśnia, młodzi o ślubie jeszcze nie myśleli, bo dziecko ich zaskoczyło. Przyszła matka kończyła szkołę średnią, kiedy okazało się, że jest w ciąży. Potem oboje zajęci byli przygotowaniami do przyjścia dziecka na świat. Trzeba było znaleźć pracę i mieszkanie. Obecnie mieszają z dzieckiem w Janowie Podlaskim. - Najgorsze jednak było potem. Na cmentarzu, podczas Wszystkich Świętych, proboszcz nazwał nas poganami. Powiedział podczas mszy przy tłumach ludzi: i przychodzi taki poganin, żeby mu ochrzcić dziecko... - Jakim ja jestem poganinem? Byłem ochrzczony, byłem u komunii, na bierzmowaniu. Nie mówię, że co niedziela chodzę do kościoła, ale w ogóle to chodzę - mówi dziadek. Chrzest odbył się w parafii, z której pochodzi matka dziecka. I bez ślubu, chociaż to ta sama siedlecka diecezja. Dziadkowie po tym wszystkim są rozgoryczeni postawą proboszcza. Uważają, że potraktował ich niesprawiedliwie, a na dodatek poniżył, nazywając poganami, na co nie zasłużyli. Zapowiadają, że już go po kolędzie nie przyjmą. - Jak zapuka do drzwi, to otworzę i powiem mu to, co on nam powiedział w kancelarii: ja tu rządzę! Mam różaniec, sama mogę się pomodlić, ksiądz nie jest mi już potrzebny.

Jak przyjdzie po kolędzie, to otworzę i powiem mu to, co on nam powiedział w kancelarii: ja tu rządzę!

Najpierw ślub

Ksiądz Stanisław Grabowiecki nie zgodził się na dłuższą rozmowę. Powiedział, że postąpił zgodnie z prawem, a rozmawiać nie może, bo obowiązuje go RODO. Zapytaliśmy rzecznika kurii siedleckiej, czy brak ślubu jest przeszkodą i czy na tej podstawie proboszczowie mogą odmawiać sakramentu chrztu. Ks. Jacek Wł. Świątek odpowiada: - W tej chwili obowiązują rozwiązania diecezjalne, które zostały podane jeszcze za czasów ks. biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego. Jest w nich mowa o rozważeniu sytuacji życiowej, ale jest powiedziane wprost, że jeżeli brak ślubu wynika z przyjętych założeń ideowych, to wówczas należy powstrzymać się od udzielania chrztu ze względu na to, że rodzice w czasie chrztu wyrażają wolę wychowania dziecka w wierze katolickiej, której sami w tym momencie się przeciwstawiają. Byłoby to kłamliwe. Od 1 stycznia wchodzą statuty diecezjalne. I również jest powiedziane, że jeżeli nie ma przeszkód kanonicznych, to rodzice powinni zawrzeć małżeństwo, a do tego czasu należy wstrzymać się z chrztem. A więc nie w każdej diecezji jest tak samo. W niektórych brak ślubu nie jest przeszkodą, jeżeli tak postanowił biskup (tak jest na przykład w archidiecezji wrocławskiej). Rzecznik wyjaśnia: - Są w Kościele rozwiązania prawne na kilku poziomach. Jest kodeks prawa kanonicznego obowiązujący cały Kościół i są przepisy prawa partykularnego. To znaczy, że w poszczególnych diecezjach biskup ma władzę bezpośrednią w swojej diecezji i dostosowuje, niektóre rozwiązania do sytuacji.

Beata Malczuk

NEKROLOGI

MIĘDZYRZEC

Jadwiga Wnukowicz, 83 lata
zm. 30.11, Kożuszki
Marek Rybicki, 65 lat
zm. 03.12, Międzyrzec Podlaski
Genowefa Wasiluk, 93 lata
zm. 05.12, Zasiadki
Stanisław Maciejewski, 65 lat
zm. 05.12, Międzyrzec Podlaski
„UPPUK" Wysokiński Dariusz, Międzyrzec, tel.: 606 775 740

Jan Sawczuk, 82 lata
zm. 22.11, Tuliłów
Zofia Duszek, 83 lata
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Roman Filipowicz, 76 lat
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Stefan Włodarczyk, 88 lat
zm. 24.11, Międzyrzec Podl.
Krystyna Maleśkiewicz, 77 lat
zm. 27.11, Międzyrzec Podl.
Barbara Wrzosek, 69 lat
zm. 28.11, Międzyrzec Podl.
Władysław Ilczuk, 66 lat
zm. 03.12, Łózki
„Argus" w Międzyrzecu tel.: 83 371 55 34

PARCZEW

Teresa Wikiera, 79 lat
zm. 30.11. Sosnowica
Teresa Keler, 74 lata
zm. 30.11. Brzeźnica Książęca
Zofia Pawelec, 84 lata
zm. 02.12. Parczew
Krzysztof Specjał, 74 lata
zm. 02.12. Parczew
Michał Suszek, 88 lat
zm. 03.12 Kolano
Kazimierz Bartoszuk, 93 lata
zm. 04.12. Parczew
Usługi Pogrzebowe Paweł Lipka Tel. 604 282 248

RADZYŃ

Weronika Kowalczuk, 94 lata
zm. 01.12. Radzyń
Barbara Klimkowska, 60 lat
zm. 02.12. Kąkolewnica
Józef Kondratowicz, 64 lata
zm. 02.12. Ulan
Franciszka Kur, 86 lat
zm. 04.12. Radzyń
Krystyna Botwin, 80 lat
zm. 04.12. Biała
Ludwika Pietroń, 95 lat
zm. 05.12. Radzyń
PUK Radzyń Podl. Tel. 83 352 63 89

ŁUKÓW

Ryszard Sokołowski, 71 lat
zm. 02.12, Jeleniec
Henryk Szymański, 86 lat
zm. 28.11, Opole Nowe
Wanda Władzińska, 80 lat
zm. 02.12, Huta Dąbrowa
Krystyna Celińska-Spodar, 84 lata
zm. 01.12, Celiny
Bronisława Łęcicka, 77 lat
zm. 02.12, Wojcieszków
Janina Gajowa, 99 lat
zm. 02.12, Stanin
Jadwiga Kopańska, 58 lat
zm. 04.12, Wojcieszków
Andrzej Krawczyk, 47 lat
zm. 04.12, Stoczek Łukowski
Kamil Matyjasek, 20 lat
zm. 01.12, Wilczyska
Julian Kurek, 87 lat
zm. 01.12, Przytoczno
Anna Rola, 73 lata
zm. 05.12, Łuków
Helena Goławska, 88 lat
zm. 05.12, Celiny
Zenon Jakubaszek, 73 lata
zm. 06.12, Huta Dąbrowa
Jan Goławski, 77 lat
zm. 06.12, Łuków

BIAŁA PODLASKA

Krystyna Semenowicz, 90 lat
zm. 30.11, Piszczac
Stanisław Kiełbasa, 76 lat
zm. 30.11, Biała Podl.
Lucjan Sokólski, 82 lata
zm. 02.12, Biała Podl.
Jan Golczewski, 84 lata
zm. 30.11, Łomazy
Oskar Zubkowicz, 15 lat
zm. 03.12, Biała Podl.
Franciszek Szyszkiewicz, 93 lata
zm. 05.12, Ortel Królewski Pierwszy
Piotr Różnowicz, 39 lat
zm. 04.12, Grajewo
Janina Kawka, 64 lata
zm. 03.12, Gorzów Wielkopolski
Zdzisław Mackiewicz, 62 lata
zm. 06.12, Biała Podl.
„Hades" w Białej Podl., tel.: 83 344 35 24

NEKROLOGI
W INTERNECIE
www.lipka-parczew.pl

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE
OLIMP
dom pogrzebowy
sala pożegnań,kaplica
WŁASNA CHŁODNIA
Jedyny zakład pogrzebowy, który wypłaca zasiłek pogrzebowy (4000 zł) po podpisaniu zlecenia
Punkty usługowe całodobowe:
Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Gręzówka
693 294 820
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL

HADES
Tanie pogrzeby
Łuków, 700-lecia 15
Tel. 502 259 861, 25 798 3775

eprasa.pl 995bf41018

Nie był krasnalem, a biskupem. Modlili się do niego katolicy i prawosławni

Jak kiedyś czczono u nas świętego Mikołaja

Niesłychanie ciekawym zabytkiem pokazującym, jak ważnym był kult Mikołaja dla Podlasiaków, unitów, prawosławnych i rzymskich katolików, jest obraz odnaleziony kilkanaście miesięcy temu na strychu plebanii Świętej Trójcy w Radzyniu Podlaskim. Przedstawia on biskupa we wschodnim stroju liturgicznym, z księgą i trzema złotymi kulami, czyli tak, jak przedstawia się Mikołaja w legendach i na innych obrazach. Sam wizerunek jednak wykonany jest na modłę zachodnią, nie przypomina wschodniej ikony. Najprawdopodobniej został wykonany w XVIII wieku dla cerkwi unickiej w Radzyniu Podlaskim. Kiedy po 1875 roku zburzyli ją Moskale, wizerunek został przeniesiony do nowej cerkwi prawosławnej, gdzie w zamiarze zaborców miał przyciągać do nowej wiary unitów. Po I wojnie światowej cerkiew przeszła w ręce katolików. Kiedy z powodu licznych uszkodzeń rozebrano ją po II wojnie światowej, obraz trafił na strych plebanii, gdzie przeleżał kilkadziesiąt lat. Odkryty został poddany renowacji i umieszczony w kościele Świętej Trójcy

W szczególny sposób święty Mikołaj czczony jest pod Janowem Podlaskim, w Pawłowie Starym. Stoi tam niewielka cerkiewka, zbudowana przed wojną dla tamtejszej niewielkiej wspólnoty unickiej. Przez cały rok zamknięta, otwierana jest 6 grudnia. Przyjeżdża ksiądz z Kostomłot i odprawiana jest Boska Liturgia. W czasie niej śpiewana jest pieśń „Mikołaje", którą przytaczamy w oryginalnym języku, nie wątpiąc, że Podlasiacy go zrozumieją

O kto kto Nikołaja lubit
O kto kto Nikołaju służit
Tomu swiatyj Nikołaj
Na wsiakij czas pomahaj
Nikołaje, Nikołaje..

O kto kto żiwiet w jeho dwori
Pomasznik na zemli i mori
Izmiet jego ot napasti
Ne dasz jemu w grechi wpasti
Nikołaje, Nikołaje..

Zgadza się tylko jedno: w okolicach 6 grudnia Mikołaj był najczęściej i najczulej wspominanym świętym na Podlasiu, niezależnie czy ktoś był rzymskim katolikiem czy chadzał do cerkwi.

Cała reszta to różnice. Nie był krasnalowatym grubasem z brodą, a biskupem Mir Licyjskich. Nie pokrzykiwał „Ho ho ho", a błogosławił ubogim i marynarzom. Ubierał się nie w czerwony kostium, a w szaty wschodniego biskupa. Żył w Azji Mniejszej (Turcja), a nie w Laponii, więc jeździł zapewne na wielbłądzie, a nie na wozie zaprzężonym w renifery. Nie zajmował się reklamowaniem sklepów, a rozdawaniem swojego majątku potrzebującym, podróżującym i obroną niesłusznie oskarżonych.

Święty, który potrafił rozmawiać o teologii

Dawne wyobrażenia o świętym nie mają w sobie nic z dzisiejszej cukierkowatości. Owszem, rozdawał majątek dziewczętom, żeby te, osierocone, nie zeszły na drogę rozpusty. Słynął cudami: wskrzeszał kleryków, ratował z obieży marynarzy. Ale ja najbardziej cenię sobie opowieść o tym, jak w czasie I Soboru Powszechnego w Nicei, nie mogąc słuchać teorii głoszonych przez niejakiego Ariusza, zwalczywszy z Bożą pomocą przyrodzoną łagodność, heretyka sprał po gębie. Święty prima sort, a nie jakaś słodka handlarska męczydusza!

Najważniejszy święty Rusi

Szczególną popularnością święty cieszył się u chrześcijan obrządku wschodniego, prawosławnych i unitów. Kapitalna książka Borysa Uspienskiego „Kult św. Mikołaja na Rusi" daje mnóstwo przykładów i dowodów na to, że prawosławni Słowianie wyróżniali biskupa - cudotwórcę z szeregu innych świętych, czasem nawet zdarzali się pobożni, którzy byli przekonani, że Trójca Święta to Jezus, Maria (!) i właśnie „Nikoła"! Do podawanych przez tradycję kościelną i cerkiewną obszarów, w których wstawiennictwo świętego miało być szczególnie cenne, lud dodał opiekę nad bydłem, zwłaszcza przed wilkami. Ku jego czci ułożono specjalną, uroczystą, śpiewaną wyłącznie i w całości na stojąco modlitwę tzw. akatyst. Do jego imienia często dodawano wprost przydomek „cudotwórca". Na ikonach przedstawiano go jako starca w biskupich szatach, z księgą, wykonującego gest błogosławieństwa, często z boku ikony były sceny pokazujące cuda dokonywane przez świętego.

Mikołaj na Podlasiu

Na północnej Lubelszczyźnie parafie obrządków wschodnich często przyjmowały właśnie wezwanie Mikołaja. Tak było w Bokince Pańskiej (obecnie filia prawosławnej parafii w Międzylesiu), Zabłociu (obecnie cerkiew prawosławna), Międzyrzecu Podlaskim, Radczu i Rozwadówce i Lubieniu (kościoły rzymskokatolickie). Nie ma za to na Południowym Podlasiu żadnej parafii rzymskokatolickiej, której by od początku nadano wezwanie biskupa Mir Licyjskich (w całej diecezji siedleckiej takie wezwanie mają jeszcze tylko parafie w Pruszynie i Krześlinie).

Mikołaj zimowy i letni

O ile dziś Mikołaj kojarzy się ze śniegiem i choinką, niegdyś jego imienia wzywano też latem. 6 grudnia, za przykładem Bizancjum, obchodzono główne święto, podczas którego jednym z ze zwyczajów było wzajemne obdarowywanie się słodyczami, jabłkami i traktowano je jako przygotowanie do Bożego Narodzenia. Inny charakter miał obchód 9 maja, upamiętniający przeniesienie relikwii świętego z Mir Licyjskich do włoskiego Bari, gdzie spoczywają do dziś - uczyniono to w XI wieku z powodu obawy przed zbeszczeszczeniem go przez Saracenów. W zasadzie właśnie to święto, a nie 6 grudnia, przez synod w Oksfordzie uznane zostało za ważniejsze. „Ciepły" Mikołaj był jednym z głównych świąt pasterzy i koniuchów, w tym dniu wyprowadzano konie w pole na pierwszą paszę. Na znak tego na placu w miasteczku, w środku wsi, kapłani kropili konie wodą święconą. Mikołaj wiosenny był uważany za męskie święto i wielu mężczyzn po raz pierwszy pasło konie całą noc.

Aż tu nagle papież...

W XX wieku, z różnych powodów nieudanym, najwyższe władze kościelne postanowiły przyjrzeć się bliżej różnym świętym i najdawniejszym legendom o nich. Analiza owa wykazała, że tak naprawdę nie ma żadnego wiarygodnego źródła, które by potwierdzało, że biskup Mikołaj z Mir żył w jakimkolwiek konkretnym czasie i miejscu. W opublikowanym w 1969 roku *Calendarium Romanum* papież zniósł święto 6 grudnia i postanowił, że tego dnia będzie obchodzone tylko tzw. wspomnienie dowolne - czyli jeśli kto chce, niech wierzy, jak gdzieś ktoś chce odprawiać, niech odprawia... Na wschodzie oczywiście nikt się tym nie przejął i kult świętego Mikołaja rozwija się dalej dynamicznie, zwłaszcza wśród Słowian.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 995bf41018

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ► przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ► wyślij MMS: „noworodki" na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

SZPITAL W LUBARTOWIE

Kubuś Cenian z tatą, Dębów, pow. bialski ur. 03 grudnia, godz. 12:50, 3,22 kg Rodzice: Edyta i Piotr

Fot.MS

Czaruś Gmur z tatą, Radzyń Podlaski ur. 02 grudnia, godz. 09:15, 3,87 kg, 58 cm Rodzice: Ewa i Daniel

Fot.MS

Bartek Mikołaj Starzykowski z tatą, Międzyrzec Podl. ur. 6 grudnia, godz. 12:50, 4,26 kg, 58 cm Rodzice: Marta i Jacek Siostra: Ania (2,5 roku)

Fot.MS

Adaś Liszewski z tatą, Serokomla, pow. łukowski ur. 1 grudnia, godz. 12:55, 2,75 kg, 55 cm Rodzice: Agata i Damian

Fot.MS

Mikołaj Zoń z tatą, Radzyń Podlaski ur. 1 grudnia, godz. 09:35, 2,69 kg, 51 cm Rodzice: Anna i Adam

Fot.MS

SZPITAL W ŁUKOWIE

Oliwier Zagrodny, Wola Osowińska
2 grudnia, godz. 1:13, 3,615 kg, 56 cm
Rodzice: Emilia i Wojtek

Mikołaj Augustyniak, Karwacz
2 grudnia, godz. 13:00, 3,60 kg, 57 cm
Rodzice: Joanna i Daniel

Nadia Mościcka, Wólka Konopna
1 grudnia, godz. 23:45, 3,025 kg, 52 cm
Rodzice: Iwona i Janusz
Rodzeństwo: Natalka (11 l.) i Alanek (1 r. 2 m-ce)

Staś Bany, Ciechomin
2 grudnia, godz. 17:20, 3,78 kg, 57 cm
Rodzice: Agnieszka i Łukasz
Rodzeństwo: Filip (6 l.)

SZPITAL W RADZYNIU

Kacper Kowalski z rodzeństwem, Radzyń ur. 1 grudnia, godz. 5:15, 3 kg, 54 cm Rodzice: Anna, Artur Rodzeństwo: Weronika 8 l., Krystian 7 l.

Rysio Masłowski, Wohyń ur. 7 grudnia, godz. 3:42, 3 kg, 53 cm Rodzice: Katarzyna, Paweł Rodzeństwo: Krzyś, Szymek

SZPITAL W BIAŁEJ PODL.

Anna Kozioł, Sosnówka
ur. 5 grudnia
Rodzice: Iwona, Daniel
Rodzeństwo: Jakub, Łukasz, Hanna

Iga Wojtiuk, Piszczac
ur. 5 grudnia, godz. 15:10, 3,3 kg, 56 cm
Rodzice: Leszek, Agnieszka
Rodzeństwo: Czarek 12 l., Patryk 9l.

Lena Otręba, Międzyrzec
ur. 5 grudnia, godz. 12:15, 3,3 kg, 54 cm
Rodzice: Julia, Szymon

Antek Gręzak, Biała
ur. 5 grudnia, godz. 13:10, 3,5 kg, 56 cm
Rodzice: Agnieszka, Robert
Rodzeństwo: Natalia 17 l.

eprasa.pl 995bf41018

SPORT SZKOLNY Najlepszy zespół zanotował komplet punktów, a w dodatku nie stracił ani jednej bramki

Bialczanie z awansem

W hali Szkoły Podstawowej nr 5 w Białej Podlaskiej rozegrany został finał rejonowy w halowej piłce nożnej chłopców. Najlepsi okazali się podopieczni Przemysława Szyca. Mistrzowie ze Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego wywalczyli puchar Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego oraz awans do finału wojewódzkiego.

WYNIKI SPOTKAŃ
Łuków - Parczew 1:1
Radzyń - Małasz. 1:1
Parczew - Szkoły ZDZ 0:2
Radzyń - Łuków 4:0
Małasz. - Szkoły ZDZ 0:2
Parczew - Radzyń 0:4
Łuków - Małasz. 0:1
Radzyń - Szkoły ZDZ 0:1
Małasz. - Parczew 0:1
Łuków - Szkoły ZDZ 0:1

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
1. Szkoły ZDZ Biała Podl.
2. ZS Małaszewicze
3. I LO Radzyń Podl.
4. ZSP Parczew
5. IV LO Łuków

M.P.

Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Białej Podlaskiej reprezentowali: Jakub Bujnik, Michał Cep, Dawid Chomiuk, Konrad Chwedoruk, Daniel Krasucki, Patryk Panasiuk, Sebastian Sacharuk, Remigiusz Sergiej, Paweł Tarasiuk, Kacper Zieniuk. Opiekun: Przemysław Szyc

ZS Małaszewicze reprezentowali: Paweł Bosacki, Emil Leonienko, Kamil Mackiewicz, Dawid Oniszczuk, Mateusz Sawicki, Patryk Selewoniuk, Bartłomiej Semeniuk, Konrad Szarewicz, Mateusz Wasiluk. Opiekun: Waldemar Wasiluk

I LO Radzyń Podlaski reprezentowali: Jan Bożym, Kacper Fijałek, Bartosz Klebaniuk, Grzegorz Kot, Mateusz Kwaśny, Kacper Musiatowicz, Dawid Niedźwiecki, Artur Nowacki, Maciej Orzechowski, Oskar Siwek. Opiekun: Renata Wierzchowska

ZSP Parczew reprezentowali: Albert Chomiuk, Jakub Delążek, Kacper Gołacki, Brajan Kabaciński, Wojciech Lewczuk, Szymon Majewski, Eryk Waniowski. Opiekun: Andrzej Hulajko

IV LO Łuków: Dariusz Abramek, Kacper Borkowski, Maciej Izdebski, Patryk Izdebski, Patryk Kachniarz, Jacek Kopeć, Jakub Nowek, Wojciech Piszcz, Stefan Przeździak, Jakub Rybka, Jakub Żętała. Opiekun: Rafał Słodkowski

„Kraszak" wyraźnie górą

W hali I LO w Białej Podlaskiej odbył się finał rejonu w halowej piłce nożnej dziewcząt. Triumfowały gospodynie. Zespół Pawła Wałeckiego ograł 4:0 mistrzynie powiatu - licealistki z Międzyrzeca Podlaskiego. Reprezentacja „Kraszaka" została nagrodzona pucharem Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego oraz uzyskała awans do finału wojewódzkiego, który odbędzie się w Chełmie.

M.P.

I LO w Białej Podlaskiej reprezentowały: Łucja Dmitruk, Julia Fronczek, Daria Jaroszuk, Gabriela Laszuk, Julia Najdyhor, Kamila Nestorowicz, Patrycja Oleszczuk, Marta Panasiuk, Zuzanna Popławska, Jagoda Uryniuk, Oliwia Wojewódzka, Alicja Żukiwska. Opiekun: Paweł Wałecki

LO Międzyrzec Podlaski reprezentowały: Karolina Bołba, Maja Konaszewska, Iga Korzeniewska, Weronika Kulik, Daria Lewczuk, Katarzyna Małachwiejczyk, Ilona Nowosielska, Wiktoria Piech, Wiktoria Walczuk. Opiekun: Jolanta Czopińska

eprasa.pl 995bf41018

Wypływali awanse do Lublina

Pływalnia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radzyniu Podlaskim była areną zmagań w Indywidualnym i Drużynowym Pływaniu w trzech kategoriach: Igrzyskach Dzieci, Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i Licealiadzie.

Po dwie najlepsze drużyny oraz trójka najlepszych w każdej kategorii wywalczyły awanse do finałów wojewódzkich, które odbędą się w Lublinie. Puchary oraz medale zostały ufundowane przez Zarząd Powiatu w Radzyniu Podlaskim.

IGRZYSKA DZIECI
SZTAFETA DZIEWCZĄT
(6 x 25 M ST. DOWOLNYM)
1. SP 2 Parczew
2. SP 2 Radzyń Podlaski
3. SP 5 Łuków
4. SP 3 Międzyrzec Podlaski
5. SP 2 Biała Podlaska

SZTAFETA CHŁOPCÓW
(6 x 25 M ST. DOWOLNYM)
1. SP 3 Międzyrzec Podlaski
2. SP 5 Łuków
3. SP 2 Parczew
4. SP 2 Radzyń Podlaski
5. SP 2 Biała Podlaska

ZMAGANIA DZIEWCZĄT
50 M ST. KLASYCZNYM
1. Małgorzata Zalewska (SP 1 Łuków), 2. Urszula Gepner (SP 1 Radzyń Podlaski), 3. Laura Musiejuk (SS 2 Radzyń Podlaski).
50 M ST. DOWOLNYM
1. Karolina Karolczuk (SP 2 Biała Podlaska), 2. Dominika Lubańska (SP 3 Międzyrzec Podlaski), 3. Małgorzata Sawczak (SP 6 Biała Podlaska).
50 M ST. GRZBIETOWYM
1. Julia Syta (SP 2 Radzyń Podlaski), 2. Zuzanna Dobrowolska (SP 5 Łuków), 3. Gabriela Gryta (SP 9 Biała Podlaska).
50 M ST. MOTYLKOWYM
1. Mikołaj Trykacz (SP 1 Radzyń Podlaski), 2. Szymon Chrościcki (SP 2 Parczew), 3. Hubert Romaniuk (SP 2 Biała Podlaska).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW
50 M ST. KLASYCZNYM
1. Mikołaj Maciuk (SP 2 Radzyń Podlaski), 2. Maciej Puszkarski (SP 3 Międzyrzec Podlaski), 3. Grzegorz Popiel (SP 5 Łuków).
50 M ST. DOWOLNYM
1. Maksymilian Mich (SP 4 Biała Podlaska), 2. Michał Danilczuk (SP 2 Radzyń Podlaski), 3. Dawid Tomasiak (SP 5 Łuków).
50 M ST. GRZBIETOWYM
1. Łukasz Opolski (SP 1 Radzyń Podlaski), 2. Jakub Burdach (SP 5 Łuków), 3. Franciszek Krokowicz (SP 5 Łuków).
50 M ST. MOTYLKOWYM
1. Magdalena Dąbrowska (SP 2 Parczew), 2. Iga Karwacka (SP 2 Parczew), 3. Martyna Muniowska (SP 2 Radzyń Podlaski).

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
SZTAFETA DZIEWCZĄT
(6 x 25 M ST. DOWOLNYM)
1. PG 3 Międzyrzec Podlaski
2. PG 2 Radzyń Podlaski
3. KPS Biała Podlaska
4. PG 2 Parczew
5. PG 5 Łuków

SZTAFETA CHŁOPCÓW
(6 x 25 M ST. DOWOLNYM)
1. PG 3 Międzyrzec Podlaski
2. PG 2 Łuków
3. SP 9 Biała Podlaska
4. PG 2 Radzyń Podlaski
5. PG 2 Parczew

ZMAGANIA DZIEWCZĄT
50 M ST. KLASYCZNYM
1. Aleksandra Węgrzyniak (ZPO Międzyrzec Podlaski), 2. Agata Szczuchniak (PG 2 Radzyń Podlaski), 3. Gabriela Krawczak (KSP Biała Podlaska).
50 M ST. DOWOLNYM
1. Wiktoria Karwowska (PG 3 Międzyrzec Podlaski), 2. Eliza Gomółka (PG 2 Radzyń Podlaski), 3. Magdalena Olesiejuk (PG 3 Międzyrzec Podlaski).
50 M ST. GRZBIETOWYM
1. Natalia Pirogowicz (PG Wohyń), 2. Patrycja Czebreszuk (KSP Biała Podlaska), 3. Agata Kościuczyk (PG 2 Radzyń Podlaski).
50 M ST. MOTYLKOWYM
Natalia Niewęgłowska (PG 2 Radzyń Podlaski), 2. Weronika Kałuszyńska (PG 2 Radzyń Podlaski).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW
50 M ST. KLASYCZNYM
1. Piotr Toczek (PG 4 Biała Podlaska), 2. Grzegorz Radzikowski (ZPO Międzyrzec Podlaski), 3. Bartosz Bolonko (SP 3 Biała Podlaska).
50 M ST. DOWOLNYM
1. Jakub Jakimiak (PG 3 Międzyrzec Podlaski), 2. Kacper Karolczuk (ZSP 4 Biała Podlaska), 3. Patryk Walczak (PG 2 Łuków).
50 M ST. GRZBIETOWYM
1. Bartłomiej Przychodzki (ZPO Międzyrzec Podlaski), 2. Rafał Musiatowicz (SP Biała), 3. Michał Makaruk (SP 9 Biała Podlaska).
50 M ST. MOTYLKOWYM
1. Jakub Kałuszyński (PG 2 Radzyń Podlaski), 2. Konrad Górecki (ZPO Międzyrzec Podlaski), 3. Maciej Lubański (ZPO Międzyrzec Podlaski).

LICEALIADA
SZTAFETA DZIEWCZĄT
(6 x 25 M ST. DOWOLNYM)
1. I LO Biała Podlaska
2. IV LO Biała Podlaska
3. I LO Łuków
4. I LO Międzyrzec Podlaski

SZTAFETA CHŁOPCÓW
(6 x 25 M ST. DOWOLNYM)
1. IV LO Biała Podlaska
2. I LO Biała Podlaska
3. ZSE Międzyrzec Podlaski
4. I LO Łuków

ZMAGANIA DZIEWCZĄT
50 M ST. KLASYCZNYM
1. Anna Terlecka (IV LO Biała Podlaska), 2. Aleksandra Kopeć (I LO Łuków), 3. Wiktoria Piech (I LO Międzyrzec Podlaski).
50 M ST. DOWOLNYM
1. Oliwia Silipicka (I LO Biała Podlaska), 2. Magdalena Mandziuk (I LO Biała Podlaska), 3. Weronika Sweklej (I LO Biała Podlaska).
50 M ST. GRZBIETOWYM
1. Ewa Skarżyńska (I LO Biała Podlaska), 2. Natalia Semeniuk (ZSO nr 3 Biała Podlaska), 3. Paulina Sosnowska (I LO Łuków).
50 M ST. MOTYLKOWYM
1. Oliwia Stefaniuk (I LO Biała Podlaska), 2. Zuzanna Włodarczyk (I LO Biała Podlaska), 3. Małgorzata Bedlińska (IV LO Biała Podlaska).

ZMAGANIA CHŁOPCÓW
50 M ST. KLASYCZNYM
1. Jakub Ciok (ZSE Międzyrzec Podlaski), 2. Jakub Klej (IV LO Biała Podlaska), 3. Patryk Krawczak (I LO Biała Podlaska).
50 M ST. DOWOLNYM
1. Hubert Charewicz (I LO Biała Podlaska), 2. Mateusz Borsuk (I LO Biała Podlaska), 3. Jakub Król (II LO Biała Podlaska).
50 M ST. GRZBIETOWYM
1. Wojciech Skiba (IV LO Biała Podlaska), 2. Aleksander Tusz (I LO Biała Podlaska), 2. Jan Selwesiuk (IV LO Biała Podlaska).
50 M ST. MOTYLKOWYM
1. Piotr Suszek (IV LO Biała Podlaska), 2. Tymoteusz Naworski (I LO Biała Podlaska), 3. Kajetan Rola (I LO Łuków).

M.P.

Pamiątkowe zdjęcie reprezentacji „Staszica" z zawodów rejonowych

W sztafecie dziewcząt „Staszic" wyprzedził „Kraszaka"

Zagrajcie w HMO

Przed nami XXI edycja Halowych Mistrzostw Okręgu grup młodzieżowych, które organizuje Bialskopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W związku czekają na zgłoszenia gospodarzy zawodów oraz drużyn, które będą chciały wziąć udział w tych prestiżowych zmaganiach.

W rozgrywkach każdy klub będzie mógł wystawić po jednej drużynie. W kategoriach najmłodszych: skrzat, żak młodszy, orlik młodszy po dwie ekipy. W sumie zaplanowanych jest dziewięć turniejów.

Częściowe wiadome

Wiadomo, że juniorzy młodsi (rocznik 2002 i mł.) będą się mierzyć 3 lutego w hali SP nr 5 w Białej Podlaskiej. Trampkarze starsi (rocznik 2004 i mł.) zagrają w tym samym miejscu 10 lutego. Będzie to zarazem IX Memoriał im. Władysława Wójcickiego. Młodzicy starsi (rocznik 2006 i mł.) zmierzą się Komarówce Podlaskiej. 24 lutego w Publicznym Gimnazjum w Krzewicy Krzna Rzeczyca będzie gościć orlików starszych (rocznik 2008 i mł.), zaś orlicy młodsi (rocznik 2009 i mł.) będą toczyć boje 2 lutego w VII Memoriale im. Antoniego Sosnowskiego. Gospodarzem będzie Granica Terespol. Żacy starsi (rocznik 2010 i mł.) zagrają w hali SP nr 2 w Łukowie. Gospodarzem II Memoriału im. Tomasza Trybonia będzie AM-Plus Łuków. Żacy młodsi (rocznik 2011 i mł) zmierzą się w Radzyniu Podlaskim. Pozostają znaki zapytania, kto będzie gościć juniorów starszych oraz skrzatów.

Kategorie i roczniki

Junior starszy (2000 i mł.), junior młodszy (2002 i mł.), trampkarz starszy (2004 i mł.), młodzik starszy (2006 i mł.), orlik starszy (2008 i mł.), orlik młodszy (2009 i mł.), żak starszy (2010 i mł.), żak młodszy (2011 i mł.), skrzat (2012 i mł.).

TOP-54 z pucharem

W poprzednim roku klasyfikację generalną wygrał AP TOP-54 Biała Podlaska, który wyprzedził Orlęta Łuków oraz Orlęta Radzyń Podlaski. W sumie wystąpiło 15 przedstawicieli klubów. Puchar dla TOP-u, za zajęcie pierwszego miejsca w Halowych Mistrzostwach Okręgu, został wręczony przez Przewodniczącego Wydziału Gier BOZPN - Stanisława Lesiuka podczas IX Letniej Gali Piłkarskiej w czerwcu w Międzyrzecu Podlaskim.

Statystyki

W minionych rozgrywkach wystąpiło 26 klubów, czyli 1090 zawodników i zawodniczek. W sumie w dziewięciu turniejach zagrało 109 drużyn. Rozegrano 230 meczów, w których padło 569 goli.

Jak się zgłosić?

Zgłoszenia pobrane ze strony www.bozpn.pl należy przesłać do 15 grudnia na adres Bialskopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, ul. Piłsudskiego 38, 21-500 Biała Podlaska lub poprzez e-mail pilka@bozpn.pl.

M.P.

eprasa.pl 995bf41018

SPORT Ludzie trochę dziwnie na nich patrzą, gdy wchodzą do lodowatej Krzny

Im zimniej, tym lepiej

Przedstawiciele Bialskiego Klubu Morsa oraz Masters Team poszli dalej. Rozpoczęli przygodę z pływaniem w wodzie, do której przeciętny człowiek nie wszedłby. Oni tylko czekają, by za oknem zrobiło się zimno. Poznajcie Rafała Miszkiniuka, Ryszarda Sowę i Michała Jagiełło.

Ryszard Sowa (z lewej) oraz Rafał Miszkiniuk rozpoczęli sezon od zawodów w Bydgoszczy. Cieszą się, że jest zimno i woda ma temperaturę blisko zera stopni

W poprzednim roku bialczanie wystąpili w Lodowych Mistrzostwach Świata w Tallinie (od lewej): Ryszard Sowa, Michał Jagiełło oraz Rafał Miszkiniuk

Spontan

Jak narodziła się miłość do wyczynowego pływania w zimnej wodzie? Jak przyznaje Rafał Miszkiniuk, początki miały miejsce podczas morsowania. - To zaczęło się robić trochę nudne. Wchodziliśmy do wody, staliśmy i patrzyliśmy na zegarki, kiedy wyjść. Pływanie to taki spontan. Pojawia się przyjemność, adrenalina, wyzwanie dla ciała i głowy, endorfiny są wspaniałe - mówi 36-latek.

Brąz w debiucie

Ryszard Sowa doskonale pamięta pierwsze zawody, które zobaczył na żywo. - To było na Białorusi. Na jeziorze był wyrąbany przerębel i tam były wyznaczone tory. Woda miała temperaturę jednego stopnia. Chciałem spróbować i wziąłem udział w zawodach. Zająłem trzecie miejsce i odebrałem brązowy medal. Morsowanie zacząłem cztery lata temu. Polega na wchodzeniu do akwenu bez zanurzania głowy i rąk - dodaje.

Krzna ma niski poziom

Dwa lata temu bialczanie postanowili pływać w zimnej wodzie. - To było w Krznie. Chyba przy obiektach TOP-u 54. Mamy dwa miejsca w Białej Podlaskiej, gdzie możemy wejść i czujemy się tam bezpiecznie. W rzece jest zimniej niż w stojącej w wodzie. Szkoda, że Krzna ma bardzo niski poziom - dodaje Miszkiniuk.

Jest zainteresowanie

Wejścia do Krzny budzą wśród przechodniów niemałe zaciekawienie. - Podchodzą i pytają, co robimy w tak zimnej wodzie. Zimą bardzo szybko zapada zmrok, więc w większości przypadków trudno nas zauważyć. Nigdy nie wchodzimy w pojedynkę. Mamy sprawdzone miejsca, bojki. Bezpieczeństwo przede wszystkim - twierdzi.

W jaskini i Anglii

Nasi przedstawiciele cieszą się, że właśnie rozpoczął się sezon. - W planach mamy wiele startów. Rozpoczęliśmy od zmagań w Bydgoszczy. Jedziemy na Mistrzostwa Polski do Swiętochłowic i Katowic, Mińska. Na Śląsku, niedaleko Dąbrowy Górniczej, odbędzie się pływanie w jaskiniach. Fajne doświadczenie. Lecę do Londynu na mistrzostwa Anglii. W lutym pojedziemy na puchar świata do Belgii - wymienia Rafał.

Same korzyści

Lodowi pływacy podkreślają, że pływanie w zimnej wodzie i mrosowanie, to całkowicie co innego. Jest bardzo mały odsetek pływaków, nawet wśród morsów. Ale jedno i drugie przynosi korzyści. - Nasza odporność jest dużo większa niż wcześniej. Nie mamy infekcji. Do lekarza nie chodzimy i nie wydajemy na leki. Pojęcie ubierania się na cebulkę nie istnieje - opowiada pierwszy z nich.

Sukcesy w Estonii

W poprzednim roku bialczanie wystąpili w Lodowych Mistrzostwach Świata w Tallinie. W wodzie o temperaturze -0,5 Celsjusza zameldowała się trzyosobowa reprezentacja z Białej Podlaskiej.

Michał Jagiełło, pływający w kategorii 20-29 lat, w swoim debiucie uzyskał najlepsze miejsce wśród reprezentantów Polski na dystansie 25 m stylem motylkowym i dowolnym. Dzięki tym startom uplasował się na piątym i siódmym miejscu na świecie. Dramatyczną końcówkę można było oglądać w jego trzecim starcie na 50 m stylem dowolnym, gdzie, przez brak doświadczenia na tego typu imprezach, popełnił błąd na finiszu. Pomyłkowe dotknięcie drabinki kosztowało go aż pięć sekund karnych, co zabrało mu brązowy medal.

Doskonale wystartował Ryszard Sowa w grupie 30-39 lat, który wybrał dłuższe dystanse. W pierwszym dniu zmierzył się na 100 m stylem klasycznym, co pozwoliło mu zdobyć dziewiąte miejsce. Najlepszy start odnotował dzień później, płynąc na 200 m również stylem klasycznym. Ten szalony dystans zapewnił mu znakomitą, siódmą, lokatę na świecie.

W przedostatni dzień mistrzostw dał o sobie znać trzeci bialski zawodnik. Rafał Miszkiniuk wystartował na 50 m stylem klasycznym, pobijając swój rekord życiowy o trzy sekundy. Ten wyczyn sklasyfikował go na 23. miejscu na świecie!

M.P.

SPORTY SIŁOWE Szabluk z nominacją na wyjazd do Ohio

Franek jeszcze dopadnie „ćwiartkę"

Trzech zawodników Gaja Zalesie wzięło udział w Międzynarodowym Pucharze Polski federacji XPC w sportach siłowych. Każdy z nich przyjechał z Siedlec z medalem.

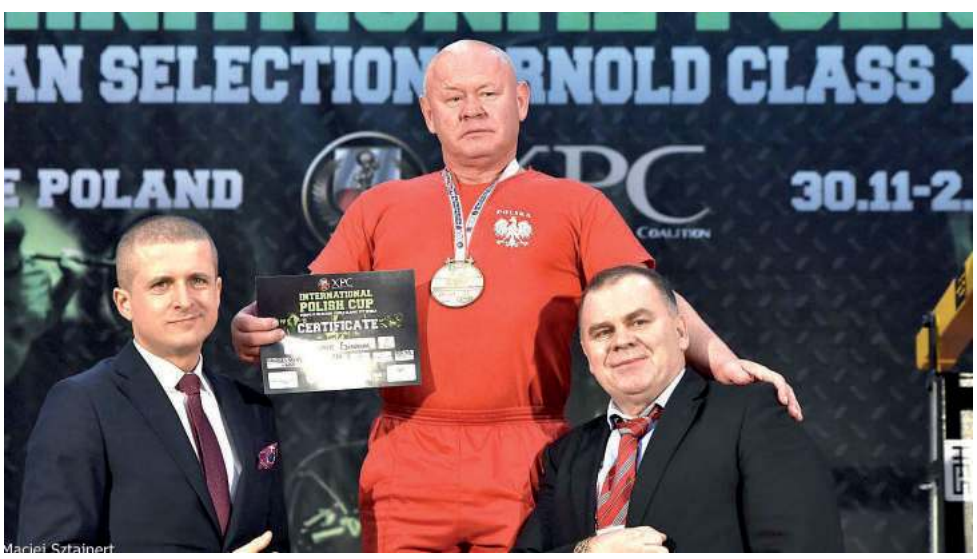

Franciszek Szabluk nie ma dość. Z wielką radością raz po raz wchodzi na najwyższy stopień podium (fot. Maciej Sztajnert)

Kamil Bogusz nie miał sobie równych w martwym ciągu. W najlepszej próbie w grupie do lat 23 zaliczył 150 kg. Wicemistrzostwo wywalczył Konrad Czupryn. W grupie open w kategorii do 100 kg w trójboju siłowym osiągnął 615 kg. W przysiadzie ze sztangą zrobił 215 kg, wycisnął 150 kg, zaś w martwym ciągu 250 kg. Swój dotychczasowy rekord poprawił o ponad 30 kg. - To był świetny start Konrada, który rywalizował w bardzo mocnej grupie - mówi Franciszek Szabluk, trener zawodników.

Właśnie 62-latek startem w Siedlcach zakończył kolejny sezon startów. W kategorii mastersów (60-64 lata) nie miał sobie równych. Zaczął mocno, bo wycisnął 220 kg. - Później dwukrotnie atakowałem rekord świata, ale 250 kg nie chciało się mnie słuchać. Spokojnie, jeszcze dopadną „ćwiartkę" - mówi zawodnik Gaja, który już dzisiaj zaprasza pod koniec marca do Zalesia, gdzie odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski.

Dla niego oraz jego podopiecznych był to bardzo owocny rok. Zawodnicy Gaja wywalczyli 14 medali Mistrzostw Europy i Świata w federacjach: GPC, WUAP, WPA oraz XPC. - Naszych sukcesów nie byłoby, gdyby nie pomoc sponsorów. Nieocenioną pomocą służy firma Edwood - Edwarda i Daniela Tomaszuków - kończy Szabluk.

Wielki sukces

Franciszek Szabluk jest w gronie 27 zawodników i zawodniczek, którzy znaleźli się w kadrze na Arnold Classic. Właśnie Międzynarodowy Puchar Polski federacji XPC w Siedlcach był turniejem eliminacyjnym do zmagań, które odbędą się na przełomie lutego i marca w Stanach Zjednoczonych w Ohio. W zawodach ma wystąpić blisko 22 000 sportowców w 80 dyscyplinach. Imprezie patronuje Arnold Schwarzenegger.

M.P.

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

eprasa.pl 995bf41018

PIŁKA RĘCZNA W Chrzanowie zawsze było ciężko o punkty. W sobotę starcie z KPR-em Legionowo

Nie zdobyli twierdzy

Druga porażka w sezonie. Piłkarze ręczni AZS-u zaliczyli fatalny występ na boisku zespołu, który walczy o przetrwanie.

Bialczanie nie będą miło wspominać wyjazdu do Chrzanowa

Nie patrzą na problemy

MTS Chrzanów jest wizytówką miasta, ale również zmaga się z dużymi problemami finansowymi. By spiąć budżet, potrzebne im są pieniądze i to 100 tysięcy złotych. Pod koniec listopada pojawiła się informacja, iż zawodnicy od trzech miesięcy nie otrzymują wynagrodzenia. Mimo trudnej sytuacji świetnie spisują się podczas wszystkich spotkań. Kibice MTS-u organizują zbiórkę pieniędzy, by ich klub mógł przetrwać. Zespół odwdzięcza się bardzo dobra grą i miejscem w czubie tabeli. O ich sile, nie patrząc na finanse, przekonali się bialczanie.

Zdołali się pozbierać

Początek spotkania okazał się największą zmorą podopiecznych Dmitrija Tichona. - Spełnił się najgorszy scenariusz, o jakim mogliśmy pomyśleć. Przez pierwsze 10 minut rzuciliśmy jedna bramkę. Gospodarze to wykorzystali i objęli wysokie prowadzenie. Dobrze, że szybko się pozbieraliśmy i doszliśmy rywali na jednego gola - mówi Przemysław Urbaniak.

Szybkie zamknięcie

Końcówka pierwszej połowy to kolejny kryzys ze strony biało-zielonych. - Błędy w ataku, obronie oraz słaba skuteczność pozwoliły odejść przeciwnikowi na sześć trafień. Po zmianie stron chcieliśmy jak najszybciej odrobić straty, ale to się nie udało. Chrzanowianie byli bezbłędni i skutecznie wykorzystywali nasze błędy. Tak naprawdę ten mecz bardzo szybko został zamknięty i mogliśmy tylko walczyć o jak najlepszy wynik. Tego dnia nie było nas stać na zwycięstwo - dodaje popularny „Siwy".

Zapomnieć przed KPR-em

Najskuteczniejszy zawodnik AZS-u AWF (sześć goli) przyznaje, że zespół nie spełnił zakładanych założeń. - Gra nam się nie kleiła i wynik jest taki, jaki jest. Musimy szybko zapomnieć o tym spotkaniu i skupić się na następnym, jakże kluczowym starciu z KPR-em Legionowo. To od niego będzie zależało, z jaką lokatą zakończymy rundę. Hali w Chrzanowie nie można nazwać wygodną dla przyjezdnych. Napięta atmosfera kibiców wobec zawodników oraz „ciaśniejsze" boisko. Nam niestety tej twierdzy nie udało się zdobyć - kończy.

Powtórka w sobotę

Ostatnie spotkanie w tym roku odbędzie się 15 grudnia. O godz. 18 bialczanie po raz drugi podejmą KPR Legionowo. Będzie to spotkanie powtórzone.

Władze Związku Piłki Ręcznej w Polsce zdecydowały się na takie rozwiązanie po proteście drużyny spod Warszawy. Na początku października nasi szczypiorniści wygrali po rzutach karnych z KPR-em, jednak radość nie trwała zbyt długo. Goście złożyli odwołanie. Komisarz Rozgrywek zdecydował o powtórzeniu meczu. Fatalny błąd popełniła para sędziów z Kielc: Michał Chodorek i Paweł Popiel.

Legionowianie w ostatnich fragmentach zdobyli gola na 24:23 autorstwa najskuteczniejszego Oskara Niedziółki. Co więcej, na 12 sekund przed końcową syreną zdobyli kolejną bramkę, lecz sędziowie jej nie zaliczyli. Dlaczego? Kamil Ciok zanotował faul taktyczny. Co to oznaczało? Czerwoną kartkę dla bialczanina i wychowanka Sławomira Bodasińskiego z Kraszaka Biała Podlaska oraz rzut karny. Denis Volyntsev wytrzymał próbę nerwów. Trafił na remis. W tej sytuacji sędziowie powinni odgwizdać faul w ataku, ewentualnie ukarać „dwójką" Cioka. Nic więcej.

MTS Chrzanów - AZS AWF Biała Podlaska
27:21 (15:9)

MTS: Górkowski, Małodobry - Danysz 1, Węgrzyn, Put 7, Madeja 2, Hardzina 1, Rola 3, Dudek, D. Skoczylas 2, Olszewik, Krasucki, Bogacz 3, Stroński, M. Skoczylas 1, Romian 6.
AZS AWF: Adamiuk, Kozłowski - Łazarczyk 2, Urbaniak 6, Ziółkowski 5, Nowicki 1, Niedzielenko, Valyntsev 4, Stefaniec 1, Kruczkow, Bekisz 2, Banaś 2.
Upomnienia: Madeja, Put, Stroński - Ziółkowski, Valyntsev, Stefaniec.
Kary: 10 min. (Hardzina x2, Olszewik, Bogacz, Romian) - 8 min. Bekisz, Banaś, Stefaniec, Łazarczyk).
Sędziowali: Budzianowski, Pytlik (Gliwice).
Widzów: 290.

M.P.

I LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI
Chrzanów - AZS AWF 27:21
AZS UW - Radzymin 26:23
Czuwaj - Tarnów 31:34
Radom - KSZO 30:23
Końskie - Legionowo 23:30
Padwa - Orlen II 29:28

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	SPR PWSZ Tarnów	11	30	380:304
2	Czuwaj Przemyśl	11	27	381:320
3	AZS AWF Biała Podl.	10	24	323:265
4	MTS Chrzanów	11	21	322:297
5	KPR Legionowo	10	18	291:270
6	KSSPR Końskie	11	15	330:315
7	Padwa Zamość	10	15	273:297
8	Orlen Wisła II Płock	11	12	299:329
9	AZS UW Warszawa	11	12	281:313
10	KSZO Ostrowiec Św.	11	9	293:353
11	Uniwersystet Radom	11	6	259:294
12	ROKiS Radzymin	10	3	247:320

MECZ ZALEGŁY (15 grudnia, godz. 18): AZS AWF - KPR Legionowo.
NASTĘPNA KOLEJKA (26/27 stycznia): Czuwaj - AZS AWF, KPR Legionowo - Orlen II, KSSPR Końskie - KSZO, Uniw. Radom - SPR PWSZ Tarnów, MTS Chrzanów - ROKiS Radzymin, AZS UW - Padwa.

M.P.

Kolejna porażka

Młodzi piłkarze ręczni Olimpii wrócili ze stolicy województwa bez punktów. Lepsi okazali się gracze AZS-u UMCS Lublin.

- Zawiedliśmy w każdym elemencie. Chłopcy nie wywiązali się z założeń, które postawiliśmy sobie przed meczem. Graliśmy słabo w obronie. Dawaliśmy rywalom zbyt łatwe pozycje do oddawania rzutów, zaś my mieliśmy problem z wypracowaniem sytuacji rzutowej. Jak już do niej dochodziliśmy, obijaliśmy bramkarza - mówi Marcin Stefaniec, opiekun Olimpii.

AZS UMCS Lublin - Olimpia Biała Podlaska
32:25 (17:11)

Przyjedzie „Chińczyk"

W najbliższą sobotę bialczanie rozegrają ostatni mecz w tym roku. Rywal to Orlęta Zwoleń.

Największą gwiazdą zespołu oraz ligi jest Patryk Kuchczyński. 35-letni skrzydłowy przez wiele lat występował w najwyższej klasie rozgrywkowej w barwach: Wybrzeża Gdańsk, Vive Kielce, Górnika Zabrze oraz Azotów Puławy. „Chińczyk" ma na koncie 201 meczów w reprezentacji Polski, w których zdobył 435 goli. Z zespołem wywalczył srebrny i brązowy medal mistrzostw świata. W kolekcji ma cztery mistrzostwa oraz sześć pucharów Polski.

II LIGA
WYNIKI 13. KOLEJKI
AZS UMCS - Olimpia 32:25

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orlęta Zwoleń	13	32	396:330
2	Pabiks Pabianice	13	30	338:303
3	Anilana Łódź	13	26	388:346
4	Azoty II Puławy	13	26	423:373
5	AZS UMCS Lublin	13	18	341:350
6	Włókniarz Konstantynów	13	10	349:400
7	Olimpia Biała Podlaska	13	9	412:434
8	Piotrkowianin	13	5	335:446

Włókniarz - Pabiks 23:27
Orlęta - Azoty II 35:30
Piotrkow. - Anilana 35:35, k. 2:0

NASTĘPNA KOLEJKA (15 grudnia, godz. 13:30): Olimpia - Orlęta, Azoty II - Piotrkowianin, Anilana - Pabiks, Włókniarz - AZS UMCS.

M.P.

W oczekiwaniu

Siatkarze AZS-u przegrali trzeci mecz. Podopieczni Pawła Wasiaka wciąż czekają na pierwszy punkt i wygranego seta.

W Wojsławicach było blisko. Bialczanie w dwóch setach ulegli 24:26. Być może karta odwróci się w najbliższą sobotę. Wtedy to do grodu nad Krzną przyjedzie Powiślak Końskowola.

Arka Wojsławice - AZS AWF Biała Podlaska 3:0 (26:24, 25:16, 26:24)
AZS AWF: Hubert Jankuniec, Jakub Gaładyna, Bartosz Matraszek, Maciej Malczyński, Przemysław Peryt, Wojciech Ignatiuk, Karol Kostrzewski (libero) oraz Jakub Dąbrowski.

III LIGA
WYNIKI 3. KOLEJKI
Arka - AZS AWF 3:0
Powiślak - Bełżyce 3:2
Kudłaty - Kraśnik 1:3
Cisy - Tempo 3:0

TABELA III LIGI			
Arka Wojsławice	3	8	9:2
Cisy Nałęczów	3	8	9:2
Powiślak Końskowola	3	7	9:5
Tempo Chełm	3	6	6:3
MKS Kraśnik	3	4	5:7
CKFiS Bełżyce	3	3	6:9
Kudłaty Tom. Lub.	3	0	2:9
AZS AWF Biała Podl.	**3**	**0**	**0:9**

NASTĘPNA KOLEJKA (15 grudnia, godz. 16): AZS AWF - Powiślak, MKS Kraśnik - Tempo, CKFiS Bełżyce - Kudłaty, Cisy - Arka.

M.P.

Podsumowanie

12 grudnia o godz. 10 w hali Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzecu Podlaskim odbędzie się Podsumowanie Współzawodnictwa Sportowego Szkół Powiatu Bialskiego za rok szkolny 2017/2018.

Organizatorzy zapraszają uczniów, nauczycieli oraz kibiców szeroko pojętej kultury fizycznej do placówki przy ul. 3 Maja 40-42.

M.P.

„Szóstki" na start

Kolejny sezon Bialskiej Amatorskiej Ligi Halowej ruszy niebawem. Organizatorzy czekają na zgłoszenia drużyn, które chciałyby wziąć udział w zmaganiach.

Spotkanie organizacyjne odbędzie się 12 grudnia o godz. 18 w budynku Szkoły Podstawowej nr 3 w Białej Podlaskiej. Na zebraniu omówione zostaną sprawy związane z rozgrywkami halowymi. - W związku z tym, iż w poprzednich latach nie wszyscy opiekunowie drużyn pojawiali się na zebraniu, w tym roku obecność jest obowiązkowa. Aby uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce w poprzedniej edycji, w której jedna z ekip nadużyła zaufania organizatorów i kolegów z innych drużyn, opłatę za grę w lidze (400 zł) należy uiścić na konto klubu do dnia zebrania. Drużyny, które nie dopełnią tego obowiązku, nie zostaną dopuszczone do gry w lidze halowej - mówi Mariusz Michalczuk, prezes „Szóstek".

Zgłoś się do gry
Chętne zespoły, które chciałyby rozpocząć walkę w rozgrywkach halowych są proszone o kontakt z prezesem BLSP - Mariuszem Michalczukiem pod nr tel. 604 796 130.

M.P.

Już można jeździć

4 grudnia otwarte zostało lodowisko przy Szkole Podstawowej nr 9 im. Świętej Jadwigi Królowej w Zespole Szkół w Białej Podlaskiej.

Lodowisko jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 - 20.45. Z kolei w weekendy, dni wolne od pracy, ferie w godz. 10.00 - 14.45 oraz 16.00 - 20.45. Wejścia odbywają się o pełnej godzinie i trwają 45 minut. Sesja o godz. 20.00 tylko przy udziale minimum 10 osób.

Bezpłatnie z lodowiska mogą korzystać dzieci do lat siedmiu pod opieką dorosłego opiekuna na łyżwach. Wejście na lodowisko dla dzieci i młodzieży kosztuje 3 zł, zaś osoby dorosłe zapłacą 6 zł. Istnieje możliwość wypożyczenia łyżew. 60 minut to koszt 5 zł (należy posiadać dokument ze zdjęciem). 50 procent zniżki mają posiadacze karty „Duża Rodzina".

M.P.

eprasa.pl 995bf41018

Szóstka i Serbinów z medalami

Ekipa Szóstki Biała Podlaska, która startowała w Lublinie

Pamiątkowe zdjęcie zespołów Serbinowa Biała Podlaska

W Lublinie odbył się XXVII Mikołajkowy Turniej Minisiatkówki dziewcząt i chłopców. Bardzo dobrze spisali się przedstawiciele z Białej Podlaskiej i ze stolicy województwa wrócili z miejscami na podium.

Trzy miejsca w ósemce

Siatkarki Szóstki - uczennice Akademii Siatkarskich Ośrodków Szkolnych ze Szkoły Podstawowej nr 6 startowały w dwóch kategoriach wiekowych „dwójki" (10 lat i młodsze) oraz „trójki" (11 lat).

W młodszej grupie wystartowało aż 37 zespołów. Wicemistrzyniami zostały: Aleksandra Tarasiuk, Agata Kopryjaniuk i Julia Polubiec. Na szóstej pozycji zawody skończyły dziewięcioletnie siatkareczki: Laila Świderek i Izabela Mróz. Dla nich był to pierwszy turniej w życiu. Ósmą lokatę zajęły: Oliwia Kasiedczak i Gabriela Panasiuk.

W tej kategorii wiekowej w barwach Szóstki udział wzięło dziesięć najmłodszych siatkarek, które mają dopiero dziewięć lat i pierwszy raz uczestniczyły w turnieju - mówi Bożena Gajewska, która wraz z Anną Świderek, Grzegorzem Gajewskim i Grzegorzem Piszczem odpowiadają za szkolenie talentów w Szóstce.

W starszej kategorii wystartowały 24 zespoły. Nasze siatkarki zajęły drugie miejsce, przegrywając złote medale tylko stosunkiem małych punktów. Co więcej, bialczanki pokonały późniejsze triumfatorki. Zespół tworzyły: Patrycja Iwaniuk, Weronika Czublun, Weronika Pietruk i Julia Hołownia.

Za każdym razem podium

Kolejne siatkarskie pokolenia bialskiego Serbinowa wystartowały w tym cyklicznym turnieju.

- Zawsze z sukcesami. W sumie do rywalizacji w trzech kategoriach stanęło 55 zespołów z województwa lubelskiego - mówi Joanna Sobieraj, która, wraz z mężem Maciejem, szlifuje talenty chłopców w bialskim klubie.

Złoty medal wywalczył zespół szóstoklasistów w składzie: Bartosz Mazur, Michał Ratajczak, Oliwer Chodyka, Filip Kowieski i Gabriel Cieślik. Piątą lokatę zajęli: Dawid Wojewódzkich, Mateusz Wsuł, Klaudiusz Maksymiuk, Michał Bogusz.

Piątoklasiści zajęli drugie miejsce w zestawieniu: Mikołaj Szymanek, Mateusz Gryciuk, Szymon Ostapski i Sebastian Mirończuk.

Najmłodsi zaś sięgnęli po brąz w składzie: Szymon Chałas i Artur Jędrych. Dla nich był to pierwszy występ na siatkarskim parkiecie.

M.P.

Na „Czwórkę" nie ma mocnych

Podwójnym triumfem reprezentacji Szkoły Podstawowej nr 4 zakończył się finał Białej Podlaskiej w drużynowych szachach w kategoriach: Igrzysk Dzieci oraz Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Zespoły zostały nagrodzone pucharami Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego oraz wywalczyły awans do zawodów wojewódzkich. Młodzi zmierzą się w Parczewie, a ich starsi koledzy i koleżanki - w Tomaszowie Lubelskim.

IGRZYSKA DZIECI

1. SP 4 Biała Podl.: Maciej Dawidiuk, Agata Denicka, Adam Kościuczuk, Maksymilian Mich Opiekun: Dariusz Denicki
2. SP 5 Biała Podl. Opiekun: Bartosz Jaszczuk
3. SP 2 Biała Podl. Opiekun: Tomasz Arasymowicz

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

1. SP 4 Biała Podl.: Maciej Chyziak, Piotr Jaroszkiewicz, Kacper Jaszczuk, Maria Mich. Opiekun: Anetta Tarkowska
2. SP 2 Biała Podl. Opiekun: Tomasz Arasymowicz
3. PG 4 Biała Podl. Opiekun: Bartosz Jaszczuk

M.P.

Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

Przywieźli worek medali

Pierwszy dzień grudnia oznaczał udział reprezentacji Klubu Institute Budo Kai Karate Kyokushin Biała Podlaska w VIII Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Karate International Budokai. Organizatorem był Mazowiecko-Podlaski Klub Karate oraz Polska Federacja Instytut Budokai z Shihanem Arturem Więzowskim na czele. W zawodach wzięło udział 258 zawodników z kraju i zagranicy. Bialski klub reprezentowało 17 zawodników.

Po walkach eliminacyjnych i rozdaniu w kategorii grappling (dla najmłodszych), nastąpiło oficjalne otwarcie zawodów, podczas którego odbyły się pokazy wietnamskich mistrzów technik rozbijania i twardości mistrzów, leżenia na ostrych mieczach z jednoczesnym rozbijaniem pustaków na brzuchu leżącego mistrza, zginania ostrych włóczni utrzymywanych na krtani. Mistrzowie zaprezentowali piękny i barwny taniec lwa, który ma być zwiastunem powodzenia. Po oficjalnym rozpoczęciu odbyły się walki Kumite. Na koniec dnia zawodnicy otrzymali nagrody w postaci dyplomów, pucharów oraz medali.

MEDALE NASZYCH W GRAPPLINGU

ZŁOTO

Alicja Rola, Wiktor Antonowicz, Aniela Arseniuk, Jakub Szeląg

SREBRO

Mateusz Samociuk, Oliwia Kożuchowska, Natalia Ladwiniec, Gabriela Torenc

BRĄZ

Maja Skrodziuk, Julia Czeberkus, Oskar Walczuk, Matsvei Skapa, Michał Pietraszuk

MEDALE NASZYCH W KUMITE

ZŁOTO

Antoni Zajko

SREBRO

Jakub Nikoniuk, Szymon Leonienko

BRĄZ

Oliwia Kożuchowska

Pamiątkowe zdjęcie bialskiego Klubu Institute Budo Kai Karate Kyokushin

M.P.

eprasa.pl 995bf41018

SIATKÓWKA W drugiej rundzie międzyrzeczanie zdobyli cztery punkty

Wreszcie drgnęło

Siatkarze Huraganu wrócili z Olsztyna z jednym punktem. Miejmy nadzieję, że to zapowiedź lepszych czasów dla zespołu Łukasza Wasąga.

Patryk Sobieszczak znakomicie radził sobie w polu zagrywki

Mecz zagrywek

Przed tygodniem Tomasz Nowacki i spółka ograli wicelidera - Legię Warszawa. W minioną sobotę ulegli po pięciu setach kolejnej mocnej ekipie - AZS-owi UWM Olsztyn. - To był mecz zagrywek. Kto lepiej w danym secie spisywał się w serwisie, ten wygrywał partię. Rzadko się zdarza, by co set inny zespół zwyciężał, a właśnie tak było. Mieliśmy przewagę w drugiej i czwartej odsłonie i triumfowaliśmy wyraźnie, podobnie jak miejscowi w pierwszym i trzecim - mówi szkoleniowiec.

Jest złość

Wasąg nie ukrywa, że jeden punkt nie jest spełnieniem jego i zespołu oczekiwań. - Nigdy nie będę zadowolony po przegranym meczu. W dodatku tie-break to duża loteria. Toczyliśmy bardzo wyrównany bój. Proszę spojrzeć na wynik. Ulegliśmy 18:20, więc emocji było co nie miara. Z drugiej strony nie wyjechaliśmy z Olsztyna bez niczego. Jeden punkt to również jakaś zdobycz, która na koniec sezonu może mieć duże znaczenie. Trzeba pamiętać, że w Olsztynie mało kto punktuje. Mają bardzo specyficzną halę - dodaje.

Sobieszczakowi „siedziała"

W starciu z AZS-em UWM nieźle spisał się Patryk Sobieszczak, któremu „siedziała" zagrywka. Szansę otrzymali młodzi gracze pozyskani przed sezonem z łukowskich Orląt: Krzysztof Kaliński i Grzegorz Sulej. Wciąż do zdrowia dochodzi Rafał Ostapowicz, który leczy uraz stawu skokowego.

Dobrze w rewanżach

- Mecz stał na dobrym poziomie. Nasza gra trochę falowała, stąd duża rozbieżność punktowa w poszczególnych setach. Tie-break zaczęliśmy bardzo źle. Przegrywaliśmy już 1:6, ale na szczęście zdołaliśmy dojść na 12:12. Kolejne fragmenty potwierdziły wyrównany poziom obu drużyn. Decydującą piłkę miejscowi zbili po naszym nieporozumieniu. Niby przegraliśmy, ale w rewanżach w dwóch spotkaniach zdobyliśmy cztery punkty. To napawa optymizmem - mówi Paweł Łęgowski, przyjmujący Huraganu.

Będzie rewanż?

W sobotę mecz sąsiadów w tabeli. Huragan podejmie MOS Wolę Warszawa. W pierwszym starciu po pięciu setach górą byli młodzi siatkarze ze stolicy. - Będziemy chcieli wziąć rewanż przed własną publicznością. U przeciwników jest doświadczony Paweł Pietkiewicz, który co mecz dostaje 50 piłek do skończenia. Wokół niego jest młodzież. To loteryjny zespół. Zrobimy wszystko, by ich zatrzymać. Gdzie mamy zdobywać punkty, jak nie w Międzyrzecu Podlaskim - kończy Wasąg.

AZS UWM Olsztyn - Huragan Międzyrzec Podlaski
3:2
(25:20, 19:25, 25:18, 17:25, 20:18)

Huragan: Nowacki, Sobieszczak, Łęgowski, Gołębiowski, Kępka, Gajosz, Maciej Bielecki (libero) oraz Szabaciuk, Robert, Kaliński, Sulej, Malczewski.

M.P.

II LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI
AZS UWM - Huragan 3:2
MOS Wola - Huragan W. 3:0
Legia - Czołg 3:0
Centrum - BAS 0:3
Metro - pauza

TABELA II LIGI			
BAS Białystok	9	26	27:3
Legia Warszawa	10	24	27:12
AZS UWM Olsztyn	10	23	27:14
Metro Warszawa	9	15	18:16
Huragan Międz. Podl.	**10**	**13**	**19:24**
MOS Wola Warszawa	10	12	17:22
Centrum Augustów	10	11	16:22
Czołg AZS UW W-wa	10	5	9:27
Huragan Wołomin	10	3	10:29

NASTĘPNE KOLEJKI
(15 grudnia, godz. 18): Huragan - MOS Wola, BAS Białystok - Legia, Czołg AZS UW - AZS UWM Olsztyn, Huragan W. - Metro, Centrum - pauza.
(22 grudnia): Metro - Huragan, MOS Wola - Czołg AZS UW, AZS UWM Olsztyn - BAS Białystok, Legia - Centrum, Huragan W. - pauza.

M.P.

Mikołaj i nocne granie

Pamiątkowe zdjęcie z Mikołajem

W nocowaniu udział wzięli: Bartosz Stefaniuk, Bartosz Andrzejuk, Kacper Tutka, Filip Fitulski, Filip Charczuk, Karol Karwowski, Karol Okniński, Karol Bartoszuk, Dawid Węgrzyniak, Dawid Kosiura, Szymon Golec, Mikołaj Gruszczyński, Marcel Ciok, Adrian Kochański, Jakub Błoński-Lesiuk, Jakub Kieruczenko, Maksymilian Wąsowski, Maksymilian Jasiuk, Antoni Czapliński, Jakub Bernasiuk, Miłosz Cep. Trener: Kamil Korniluk

Na takie chwile dzieci czekają bardzo długo. Ich marzenie spełniło się w minionym tygodniu. W nietypowej zabawie wzięła udział grupa dzieci urodzonych w 2010, 2011 i 2012 roku z UKS-u AP Dwójka Międzyrzec Podlaski.

- Na początku Mikołaj obdarował zawodników prezentami, za co dziękujemy naszemu sponsorowi - firmie Lecher Grzegorza Gałeckiego - mówi Kamil Korniluk, trener, a zarazem organizator wydarzenia. Zawodnicy podczas nocnego grania rozegrali mecze miedzy sobą, pierwszy turniej w hali. Podczas trzygodzinnego grania wieczorem i dwugodzinnego z samego rana, najlepszą ekipą okazała się drużyna Portugalii. Drugie miejsce wywalczyło PSG, trzecie FC Barcelona i Juventus Turyn. Królem strzelców został Kacper Tutka i Filip Fitulski, a najlepszym bramkarzem Antoni Czapliński. - Dodatkową atrakcją było wspólne nocowanie w szkole ZPO nr 2, za co chcę podziękować mojemu dyrektorowi Grzegorzowi Kowalczykowi - dodaje.

Każda grupa, jaka jest prowadzona w klubie UKS AP Dwójka, została obdarowana prezentami od Mikołaja. Ponadto na zakończenie rundy jesiennej każde dziecko otrzymało od klubu worki na buty.

M.P.

Dominik najlepszy

14 młodych zawodników wzięło udział w Mikołajkowym Turnieju Singli w siatkówkę. Najlepszy okazał się Dominik Mosak.

Nagrody ufundował prezes UKS-u Międzyrzeckiej Trójki - Marcin Śliwa. W rolę sędzin wcieliły się: Klaudia Szyndler, Amelia Cisak, Aleksandra Marciniuk, Zuzanna Mróz, Julia Hryciuk i Maja Kułak - uczennice V klasy sportowej siatkarskiej w ZPO nr 3 w Międzyrzecu Podlaski. Z ramienia klubu organizacją zajął się Wojciech Więckowski.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA
1. Dominik Mosak, 2. Jakub Szyndler, 3. Jakub Jurkowski, 4. Wojciech Trochonowicz, 5. Michał Petruczenko, 6. Marcel Filipiuk, 7. Jakub Siłuszyk, 8. Kamil Kołodziej, 9. Igor Korolczuk, 10. Szymon Szpura, 11. Brajan Kulikowski, 12. Norbert Kszczot, 13-14. Mateusz Wieciech oraz Kamil Ebert.

M.P.

Uczestnicy Mikołajkowego Turnieju Singli

Zmierz się w „trójkach"

14 grudnia odbędzie się pierwsza edycja Grand Prix siatkarskich „trójek". Wojciech Więckowski zaprasza do udziały dziewczęta i chłopców z klas IV-VI szkoły podstawowej. Organizatorem jest UKS Międzyrzecka Trójka.

Początek zaplanowany został na godz. 17. Mecze odbędą się na boiskach przy ZPO nr 3 (ul. Leśna 2) w Międzyrzecu Podlaskim. Wpisowe w całości zostanie przeznaczone na nagrody rzeczowe, a wynosi zaledwie 5 zł od drużyny.

Zapisy są przyjmowane do piątku 14 grudnia do godz. 13, pod adresem wojtek_vax@o2.pl. Decyduje kolejność zgłoszeń. W wiadomości należy zawrzeć: nazwę drużyny, imiona i nazwiska zawodników oraz klasy.

M.P.

eprasa.pl 995bf41018

Nowością będzie elektroniczny system obsługi klienta

Basen Oceanik na finiszu modernizacji

MIĘDZYRZEC PODLASKI: Dobiegają końca prace nad modernizacją pływalni „Oceanik". To pierwszy większy remont placówki od momentu jej powstania. Nie wiadomo jeszcze jednak, kiedy odbędzie się oficjalne otwarcie.

Fot.UM Międzyrzec Podlaski

Pływalnia Oceanik zyska nowy blask. Trwają ostatnie prace

Remont basenu był podzielony na dwa etapy. Skupiono się na części wewnętrznej oraz zewnętrznej obiektu. Prace wewnątrz obejmowały remont szatni, natrysków czy niecki basenowej. Pojawiły się nowe liny oraz słupki startowe, drabinki, ławki, wieża ratownicza czy odkurzacz basenowy. Będzie też nowość, czyli elektroniczny system obsługi klienta.

- Nie będzie już kluczyków do szafek, pojawią się natomiast elektroniczne paski, na podstawie których będzie też rozliczany czas korzystania z pływalni - mówi Arkadiusz Myszka, dyrektor MOSiR w Międzyrzecu Podlaskim. Druga część remontu dotyczyła zewnętrznej części obiektu. Tutaj zakres prac obejmował docieplenie fundamentów ścian, dachu, wymianę okien, czy instalacje pompy ciepła do podgrzewania wody basenowej. Poza tym pojawiła się instalacja solarna i fotowoltaiczna do produkcji energii.

- Teraz prace są na finiszu, będziemy nalewać wodę, robić badania i czekać na pozytywną opinię sanepidu. Nie jestem w stanie podać na razie żadnego terminu oficjalnego otwarcia, ponieważ muszą być zrobione wszystkie badania - tłumaczy dyrektor MOSiR.

Pierwotnie drugi etap prac miał zostać zakończony 16 listopada, ale pojawiły się pewne utrudnienia.

W sumie na remont pływalni władze miasta przeznaczyły ponad 3 mln zł. Ponad 1,8 mln zł to fundusze zewnętrzne

- Firma, która wykonywała te prace natrafiła na dodatkowe rzeczy, które pojawiły się przy pracach wykopowych. Obiekt jest stary, więc doszło dużo dodatkowych prac, których nie można było przewidzieć. Trwało to kilka tygodni - wyjaśnia Myszka.

To jedna z większych modernizacji basenu Oceanik od momentu jego powstania w 1997 roku. Wcześniej przeprowadzano jedynie drobne prace, np. malowanie czy prace konserwacyjne.

- Pewne rzeczy są zrobione praktycznie od nowa. Na przykład przy wejściu głównym wykańczany jest nowy podjazd dla osób niepełnosprawnych. Stary musiał zostać zlikwidowany, chociażby z tego powodu, żeby pracownicy firmy remontowej mieli jak ocieplić budynek. Liczę, że obiekt zostanie oddany do użytku jak najszybciej, tak by mieszkańcy mogli się nim cieszyć - podsumowuje dyrektor.

W sumie na remont pływalni władze miasta przeznaczyły ponad 3 mln zł. Ponad 1,8 mln zł to fundusze zewnętrzne.

Maciej Maciejuk

Dwie wygrane międzyrzeczan

Międzyrzecka ekipa po walkach w stolicy

W siedzibie Legia Fight Club w Warszawie przy ulicy Łazienkowskiej odbyła się XXXVI Warszawska Granda na Pięści i Giry. RedLion MuayThai Międzyrzec Podlaski reprezentowało trzech zawodników.

Jako pierwszy w ringu stanął Szymon Obroślak, dając bardzo mocny i dobry pojedynek z zawodnikiem klubu FIGHT GYM Lublin, który został ogłoszony najlepszym zawodnikiem turnieju. Spadający kask utrudniał pracę w ringu Szymonowi, pomimo tym przeciwnościom, nasz reprezentant pokazał siłę i ducha walki rozbijając nos swojemu przeciwnikowi. Niestety, Szymon decyzją sędziów przegrał starcie na punkty.

Kolejną walkę rozegrał Dominik Śledź, który w twardym stylu w drugiej rundzie technicznie znokautował zawodnika MAWT Warszawa. Starcie Piotra Wielkopolana z zawodnikiem warszawskiej Legii przyniosło tego dnia drugie zwycięstwo międzyrzeczanom. - Piotr w pierwszej rundzie mocno znokautował zawodnika uznawanego za jednego z faworytów turnieju, tym samym czyniąc ten pojedynek najlepszą walką Grandy. Wyjazd uznajemy za bardzo udany, ponieważ ponownie pokazaliśmy dobrą międzyrzecką szkołę na ogólnopolskiej arenie Muay Thai i K1 - mówi Wiktor Waszczuk, trener RedLion MuayThai Międzyrzec Podlaski.

M.P.

Obdarowali najmłodszych wspaniałymi prezentami

Fot.Maciej Maciejuk

Wspaniałe prezenty czekały na najmłodszych

Fot.Maciej Maciejuk

Motocykliści obdarowali dzieci w międzyrzeckim szpitalu

Fot.Maciej Maciejuk

Dzieci mogły liczyć na zdjęcie z mikołajami lub elfami

MIĘDZYRZEC PODLASKIM: Kilkudziesięciu motocyklistów klubu Panther MC z Komarówki Podlaskiej po raz czwarty zorganizowało akcję MotoMikołajki. Wydarzenie miało na celu obdarowanie dzieci świątecznymi prezentami.

Klub od dłuższego czasu zbierał prezenty. Od darczyńców udało się pozyskać zabawki, maskotki czy słodycze. Dary zostały przekazane dzieciom, które pojawiły się 9 grudnia na placu Jana Pawła II. To jednak nie wszystko. Motocykliści zdecydowali się też obdarować prezentami dzieci, które obecnie znajdują się w powiatowym szpitalu na oddziale dziecięcym. Organizatorzy chcą też obdarować seniorów na oddziale rehabilitacyjnym i niepełnosprawne dzieci które mają swój ośrodek przy Zespole Szkół nr 3.

- Każdy uśmiech, nawet na twarzy dorosłego człowieka jest dla nas ważny. Trzeba dawać z siebie wszystko. Zebraliśmy mnóstwo rzeczy. Cały samochód został zapełniony prezentami - mówi Magdalena Makaruk, organizator wydarzenia.Podkreśla jednocześnie, że klub stara się w ciągu całego roku organizować różnego rodzaju akcje dla dzieci. Chociażby podczas Moto Pikniku w Komarówce Podlaskiej. Tworzona jest tam Strefa Małego Bikera, gdzie opiekunowie zajmują się dziećmi na czas trwania imprezy. Malowane są buzie i organizowane różnego rodzaju gry i zabawy.

Maciej Maciejuk

Fot.Maciej Maciejuk

Kajtek,
motocyklista z Międzyrzeca Podlaskiego

Cały rok zbieramy prezenty dla dzieci. Zabawa jest przednia. Wszyscy się świetnie bawimy. Warto organizować takie akcje, sporo osób się angażuje. Chętnie to rozdajemy, a dzieci się bardzo cieszą

Międzyrzeckie chóry z cennymi wyróżnieniami

MIĘDZYRZEC PODLASKI: Sukces międzyrzeckich chórów dowodzonych przez Izabelę Janusiewicz. Chór męski Fortis 17 listopada zdobył wyróżnienie na konkursie w Dęblinie, natomiast chór z parafii Chrystusa Króla otrzymał II miejsce na festiwalu w Tucznej.

To już drugi raz, gdy chór Fortis (dawny Wiarus) występuje na Jesiennym Przeglądzie Twórczości Artystycznej Seniorów w Dęblinie. By jednak tam się dostać, chór wcześniej musiał wziąć udział w międzypowiatowym konkursie w Kąkolewnicy. Osoby tam wyróżnione jadą wtedy do Dęblina. Fortis, który wykonał utwór „Hej tam pod lasem" otrzymał nagrodę specjalną, która została ufundowana przez starostę ryckiego. Jurorami w konkursie są pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie. Jakie są wspomnienia chóru związane z tym wydarzeniem?

- To cudowna sprawa. Uczestnicy są zaprzyjaźnieni ze sobą, bo wielu z nich często się spotyka. Panowała wspaniała i pozytywna atmosfera. Wybrzmiały piękne utwory, choć było też miejsce na m.in. recytacje wierszy znanych autorów lub własnych - mówi Izabela Janusiewicz, opiekun chóru.

Dodaje, że po części konkursowej, gdy wszyscy z niecierpliwością czekali na werdykt, panowała atmosfera rodem z balu.

- Na holu grały zespoły, które uczestniczyły w przeglądzie. Wszyscy tańczyli, bawili się. Jest więc uroczyście, ale i mocno serdecznie. To bardzo przyjemne spędzenie czasu - dodaje Janusiewicz.

Chór Fortis występuje na wszelkiego rodzaju uroczystościach miejskich, konkursach, festiwalach czy wydarzeniach patriotycznych.

To jednak nie wszystko. Dzień później w Tucznej wystąpił chór z parafii Chrystusa Króla w Międzyrzecu Podlaskim, również prowadzony przez Izabelę Janusiewicz. Tam wykonano dwa utwory: „W krwawym polu" (Pieśń obozu Jeziorańskiego) oraz „Naprzód do boju żołnierze" (hymn żołnierzy Armii Krajowej). Efektem było uzyskanie 2 miejsca w konkursie.

Maciej Maciejuk

eprasa.pl 995bf41018

Wystawcy przygotowali jedzenie, stroiki czy choinki

Dobra atmosfera na świątecznym jarmarku

MIĘDZYRZEC PODLASKI: Po raz czwarty na placu Jana Pawła II odbył się Jarmark Bożonarodzeniowy. Mieszkańcy, oprócz poczucia świątecznej atmosfery, mogli obejrzeć i zakupić przeróżne produkty od kilkudziesięciu wystawców.

Fot.Maciej Maciejuk

Wiele osób zdecydowało się przybyć na Jarmark Bożonarodzeniowy

W tym roku w jarmarku wzięło udział 50 wystawców. To zdecydowanie więcej niż w ubiegłym roku. Wtedy na placu pojawiło się 36 stoisk. Teraz trzeba było dostawiać kolejne namioty, by wszyscy mogli się zmieścić. Wystawcy są głównie z Międzyrzeca Podlaskiego oraz okolic. Pojawiły się stoiska z Łukowa, Radzynia Podlaskiego, Białej Podlaskiej oraz Łosic. Jak podkreśla dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Andrzej Marciniuk, czuć tendencję wzrostową, a w kolejnym roku wystawców może być coraz więcej. Zdecydowano się zorganizować jarmark 9 grudnia, w niedzielę.

- Nie ukrywam, że organizujemy nasz jarmark w tym konkretnym dniu, ponieważ wtedy dużo osób pojawia się w centrum. Ludzie wychodzą również ze mszy św w kościele, więc wykorzystujemy okazję, żeby mieszkańcy mogli zwiedzić nasz jarmark. Fama o tym, że jest fajnie wystawić swoje produkty w Międzyrzecu, rozeszła się - mówi dyrektor MOK.

Wioletta Stefaniuk z Międzyrzeca Podlaskiego, która przygotowała stoisko m.in. z własnoręcznie ozdobionymi małymi choinkami, stara się wystawiać rzeczy raczej związane z naturą. Dekoracją są przemalowane butelki, drewno czy szyszki.

- Wszystko przygotowane zostało własnoręcznie. Pierwszy raz biorę udział w takim jarmarku. To dobra okazja, by zaprezentować swoje wybory - mówi pani Wioletta.

Z kolei Teresa Chomiuk z Brzezin zajmuje się pieczeniem sękaczy oraz suszeniem warzyw i owoców. Przygotowała także wianki i stroiki złożone głównie z szyszek. To dekoracje, które można postawić na stole świątecznym.

- Tworzymy też takie stroiki na Wielkanoc. Zajmuję się tym już od 10 lat. Jeździmy do różnych miast, gdzie prezentujemy swoje wyroby, np. do Lublina czy Radzynia Podlaskiego - mówi pani Teresa.

Swoje produkty przedstawiały również Warsztaty Terapii Zajęciowej w Międzyrzecu Podlaskim. To choinki wykonane w różnej formie, bombki, mydełka, kartki świąteczne, postacie skrzatów. Wszystko stworzone przez uczestników warsztatów.

- Uczestnicy WTZ chętnie biorą udział, przygotowywali się do tego wydarzenia od września. Wtedy zostały zrobione pierwsze stroiki - mówi Katarzyna Czopińska, instruktor terapii zajęciowej.

Maciej Maciejuk

Radością dla najmłodszych była obecność świętego Mikołaja, który wręczał słodkie upominki i chętnie pozował do wspólnych zdjęć

Fot.Maciej Maciejuk

Stoisko Teresy Chomiuk z Brzezin
Ludzie chętnie kupują te produkty. Jest zainteresowanie, szczególnie stroikami

Fot.Maciej Maciejuk

Stoisko Warsztatów Terapii Zajęciowej w Międzyrzecu Podlaskim.
Bierzemy udział w jarmarku od początku jego istnienia. Widać duże zainteresowanie, coraz więcej osób kupuje nasze produkty - mówi Katarzyna Czopińska, instruktor terapii zajęciowej

Fot.Maciej Maciejuk

Stoisko Wioletty Stefaniuk z Międzyrzeca Podlaskiego
Wszystko tworzone jest od podstaw Choinki są złożone z gałązek jałowca, udekorowane na przykład kawałkiem łańcuszka. To choinki, które można jeszcze udekorować, gdyż każdy ma swoje preferencje osobiste

Fot.Maciej Maciejuk

Krystyna z Międzyrzeca Podlaskiego.
Biorę udział drugi raz w jarmarku. Cieszymy się, że w mieście jest takie wydarzenie. Miasto rozwija się. Kupiliśmy wędlinę i miód, to produkty dobrej jakości. Warto zobaczyć jak to tutaj wygląda

Fot.Maciej Maciejuk

Krystyna z Międzyrzeca Podlaskiego
Chciałam zobaczyć chociaż raz, jak wygląda jarmark. Ale jest to pozytywne wydarzenie. To pewnego rodzaju integracja mieszkańców

R E K L A M A

eprasa.pl 995bf41018